

Jacek Kucharczyk, Agnieszka Łada

# Polacy i Niemcy we wspólnej Europie:

## ocena wzajemnych relacji i sytuacji międzynarodowej 30 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

Barometr Polska-Niemcy 2021



20 lat polsko-niemieckich  
badań wizerunkowych

JACEK KUCHARCZYK, AGNIESZKA ŁADA

# **POLACY I NIEMCY WE WSPÓLNEJ EUROPIE:**

OCENA WZAJEMNYCH RELACJI  
I SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

30 LAT PO PODPISANIU

TRAKTATU O DOBRYM SĄSIEDZTWIE  
I PRZYJAZNEJ WSPÓŁPRACY

BAROMETR POLSKA-NIEMCY 2021

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „Barometr Polska – Niemcy 2021”, realizowanego wspólnie przez Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut (Niemiecki Instytut Spraw Polskich), Fundację Konrada Adenauera w Polsce i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej.



Dane przywoływane w niniejszej publikacji pochodzą z wcześniejszych edycji badań, realizowanych jako współpraca następujących partnerów:

2020 i 2021: Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

2019: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

2018: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Körber-Stiftung

2013 i 2016: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Bertelsmanna

2000–2012, 2015, 2017: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera

Konsultacje statystyczne: dr Dariusz Przybysz

Redakcja językowa: Marcin Grabski (mesem.pl)

Grafiki: Nastka Drabot

ISBN 978-83-7689-373-0

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut, Warszawa–Darmstadt 2021

Fundacja Instytut Spraw Publicznych  
ul. Szpitalna 5/22, 00-031 Warszawa  
tel. (48) 22 556 42 60; [isp@isp.org.pl](mailto:isp@isp.org.pl); [www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl)

Deutsches Polen-Institut  
Residenzschloss / Marktplatz 15  
64283 Darmstadt  
tel. (49) 6151-4202-0, [info@dpi-da.de](mailto:info@dpi-da.de)

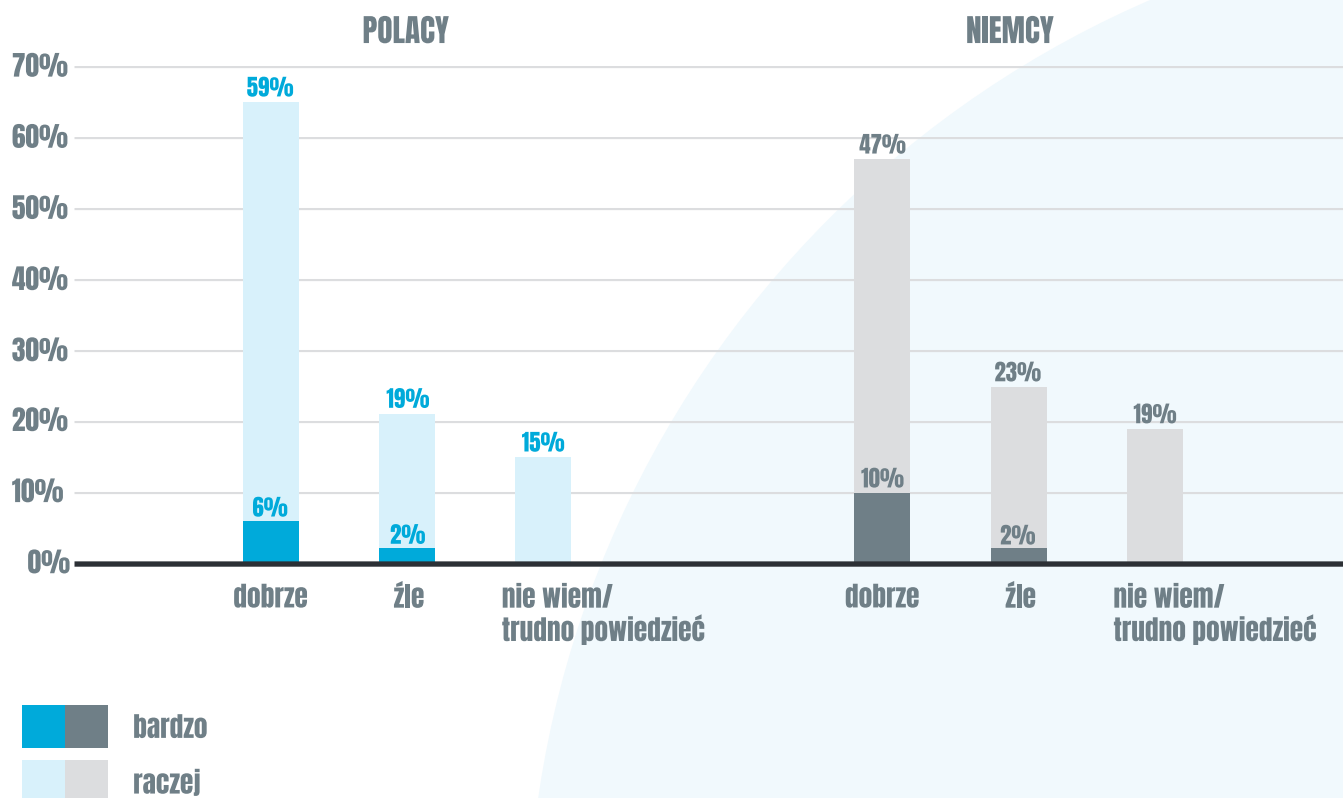
Realizacja:  
Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”  
ul. Orzechowa 2, 05-077 Warszawa  
e-mail: [owpsim@post.pl](mailto:owpsim@post.pl)



<b>Główne wnioski</b>	<b>5</b>
<b>Wprowadzenie</b>	<b>7</b>
<b>Ocena wzajemnych stosunków</b>	<b>9</b>
Przyczyny pozytywnych opinii o stanie relacji	10
Powody złego oceniania stanu wzajemnych relacji	12
<b>Priorytety we wzajemnych relacjach – przeszłość <i>versus</i> przyszłość</b>	<b>15</b>
<b>Ocena działań kraju sąsiada w obliczu pandemii</b>	<b>19</b>
<b>Oczekiwane obszary współpracy</b>	<b>23</b>
<b>Wzajemny wizerunek polityki sąsiada</b>	<b>29</b>
Polskie oceny niemieckiej polityki europejskiej i zagranicznej	39
Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej i zagranicznej	31
Opinie o niemieckich wydatkach na obronność	34
<b>Postrzeganie spraw międzynarodowych</b>	<b>39</b>
Oceny zmiany w Białym Domu	39
Postrzeganie roli mocarstw na arenie globalnej	40
<b>Podsumowanie</b>	<b>45</b>
<b>Nota metodologiczna</b>	<b>47</b>
<b>Noty o autorach</b>	<b>49</b>

## Jak układają się stosunki między Polską a Niemcami?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku





- ▶ Polskie i niemieckie społeczeństwa pozytywnie oceniają stan stosunków polsko-niemieckich. Jako bardzo dobre lub raczej dobre określa je 65% Polaków i 57% Niemców.
- ▶ Głównym powodem, dla którego Polacy i Niemcy oceniają stosunki jako dobre, są zbieżne interesy gospodarcze obu krajów (opinie 54% Polaków i 42% Niemców). Na drugim miejscu plasują się dążenia i działania władz publicznych i obywateli na rzecz pojednania między Polakami i Niemcami. Niemcy wskazują tę odpowiedź dwa razy częściej niż Polacy (27% i 14%).
- ▶ Połowa badanych, którzy uznają stan relacji polsko-niemieckich za zły, przyczyny tego upatruje w polityce polskiego rządu wobec Niemiec (49% Polaków i 52% Niemców). Na trudne doświadczenia historyczne wskazuje 12% z nich.
- ▶ Polacy i Niemcy są zgodni (odpowiednio 64% i 65%), że we wzajemnych relacjach trzeba stawiać głównie na teraźniejszość i przyszłość, a nie na przeszłość.
- ▶ Niemcy, zdaniem badanych Polaków i Niemców, lepiej niż Polska radzą sobie ze zwalczaniem skutków koronakryzysu. Uważa tak 38% Polaków i 43% Niemców.
- ▶ Polacy i Niemcy wskazują różne obszary priorytetowe dla dwustronnej współpracy. Polacy na trzech pierwszych miejscach wymieniają współpracę na rzecz: energetycznej niezależności Europy (33%), wzmocnienia europejskiej demokracji oraz przeciwdziałania wzrostowi sił populistycznych i nacjonalistycznych (32%), zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności europejskiej gospodarki (31%). Na pierwszym miejscu dla Niemców *ex aequo* znajdują się kooperacja na rzecz wzmocnienia demokracji oraz przezwyciężania nierówności społecznych i regionalnych w Europie (po 32%), a tuż za nimi współpraca na rzecz ambitnej polityki przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu (30%) i walki z terroryzmem (29%).
- ▶ Połowa Polaków pozytywnie ocenia niemiecką politykę europejską, zgadzając się z opinią, że przyczynia się ona do lepszej współpracy w Europie. Jednocześnie co piąta ankietowana osoba ocenia, że niemiecka polityka prowadzi do zaostrzania sporów i napięć w Europie. Odsetek badanych udzielających pozytywnej odpowiedzi spada od 2015 roku i jest obecnie najniższy od początku badań.
- ▶ Mniej niż połowa polskich ankietowanych uważa, że Niemcy szanują interesy innych państw, ale aż jedna trzecia badanych uznaje, że Niemcy dążą do realizacji swoich interesów nawet kosztem innych państw.

- ▶ Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej i zagranicznej są bardzo podzielone, a odsetki ocen negatywnych i pozytywnych niemal się równoważą, przy czym znaczna grupa badanych nie potrafiła lub nie chciała udzielić na to pytanie odpowiedzi.
- ▶ Dwukrotnie więcej Polaków uważa, że zwiększenie niemieckich wydatków na obronność do uzgodnionego przez NATO pułapu zwiększy także polskie bezpieczeństwo (48%), niż żywi obawy z tym związane (25%).
- ▶ Połowa Niemców uważa, że wzmocnienie niemieckiej armii poprawi poczucie bezpieczeństwa w Polsce i w innych krajach Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale co czwarta ankietowana osoba jest zdania, że podwyższanie niemieckiego budżetu na zbrojenia może wzbudzić obawy w Polsce i gdzie indziej.
- ▶ Prawie dwie trzecie Niemców (63%) i ponad jedna trzecia Polaków (37%) uważa, że przejęcie władzy w Stanach Zjednoczonych przez gabinet Joe Bidena i Kamali Harris to zmiana na lepsze. Znacznie mniej, bo 17% Polaków i 11% Niemców, uważa, że to zmiana na gorsze, a istotny odsetek badanych w obu krajach uznał, że to zmiana ani na lepsze, ani na gorsze, bądź odmówił odpowiedzi.
- ▶ Zarówno Niemcy, jak i Polacy wysoko oceniają rolę odgrywaną w świecie przez Unię Europejską. Aż dwie trzecie badanych przychyliło się do zdania, że Unia Europejska przyczynia się do wzmacniania ładu i bezpieczeństwa na świecie, podczas gdy zaledwie 18% Niemców i 14% Polaków uznaje, że przyczynia się ona do zaostrzenia sporów i konfliktów w świecie.
- ▶ Opinia publiczna w Polsce i w Niemczech podobnie ocenia globalną rolę Stanów Zjednoczonych. Niemal połowa badanych Polaków i Niemców deklaruje opinię pozytywną, ale jednocześnie około jednej trzeciej Niemców i jednej czwartej Polaków uważa, że Stany Zjednoczone przyczyniają się do zaostrzenia sporów i konfliktów w świecie.
- ▶ Polacy i Niemcy podobnie oceniają globalną rolę Rosji. Ogromna większość respondentów w obu krajach sądzi, że kraj ten przyczynia się do zaostrzania sporów i konfliktów w świecie.
- ▶ Także globalna rola Chin znacznie częściej oceniana jest negatywnie niż pozytywnie przez opinię publiczną w obu krajach, przy czym spora część respondentów w Polsce i w Niemczech nie potrafiła odpowiedzieć na to pytanie.
- ▶ Odpowiedzi na pytania są często skorelowane z preferencjami politycznymi badanych. Zwłaszcza po polskiej stronie występuje silna polaryzacja opinii między wyborcami rządzącej Prawa i Sprawiedliwości a zwolennikami opozycji (poza Konfederacją). Ci pierwsi oceniają niemiecką politykę zazwyczaj bardziej krytycznie.



Lata 2020–2021 pozostaną zapewne w pamięci jako okres, w którym większość obszarów życia została zdominowana przez epidemię koronawirusa. Nie inaczej było z relacjami polsko-niemieckimi. Utrudnienia w przekraczaniu granicy dla osób pracujących po jej drugiej stronie w związku z obowiązkiem poddania się kwarantannie czy testowaniu, czasowe wstrzymanie łańcuchów dostaw z uwagi na zamknięcie granic wiosną 2020 roku, prawie całkowite zawieszenie osobistych spotkań, które tworzą ramy partnerstw miast i gmin czy wymian młodzieży, zdecydowane ograniczenie wyjazdów turystycznych do sąsiedniego kraju – to tylko niektóre przykłady utrudnień i zmian, jakie zaważyły na tych stosunkach. Z drugiej strony nastąpiły kolejne wydarzenia polityczne, a polsko-niemiecka współpraca gospodarcza nadal się rozwijała – Polska zajęła w 2020 roku piąte miejsce wśród najważniejszych partnerów handlowych Niemiec. W tym trudnym czasie obroty handlowe między oboma krajami pobiły kolejny rekord i wyniosły 122,9 miliarda euro. W dyskursie publicznym obecne były także znane z poprzednich lat tematy, takie jak budowa gazociągu Nord Stream 2, zagrożenie dla Europy ze strony Rosji i Chin, wspieranie europejskiej gospodarki, układanie relacji Unii Europejskiej ze Stanami Zjednoczonymi czy upamiętnienie polskich cierpień podczas drugiej wojny światowej. W większości z wymienionych obszarów w 2020 roku zachodziły jednocześnie dynamiczne zmiany. Budowa Nord Stream 2 przez pewien okres nie była kontynuowana z uwagi na amerykańskie sankcje. Otrucie Aleksieja Nawalnego przez rosyjskie służby ponownie postawiło pytanie o granice współpracy z Moskwą. Wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych zmieniły ramy dla stosunków transatlantyckich. Ze względu na skutki gospodarcze pandemii pytanie o innowacyjność i konkurencyjność europejskiej gospodarki nabrało nowego znaczenia. Wreszcie jesienią 2020 roku Bundestag uchwalił rezolucję zobowiązującą niemiecki rząd do stworzenia w centrum Berlina miejsca pamięci polskich ofiar i spotkań. Wszystko to toczyło się równolegle do trwającej w Polsce prezydenckiej kampanii wyborczej w pierwszej połowie i niemieckiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2020 roku. Wszystkie te wydarzenia mogły wpłynąć na postrzeganie kraju sąsiada i wzajemnych relacji.

W 2021 roku obchodzimy zaś trzydziestolecie podpisania przez Polskę i Republikę Federalną Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 roku, co dodatkowo podkreśla wagę pytań o stan polsko-niemieckich kontaktów. Stąd przeprowadzenie w tym jubileuszowym roku kolejnej edycji badań z serii Barometr Polska – Niemcy było szczególnie ważne. To reprezentatywne badanie opinii publicznej od wielu lat pozwala stwier-



dzić, jak Polki i Polacy oraz Niemki i Niemcy oceniają drugie państwo i jego społeczeństwo oraz dwustronne stosunki. W 2021 roku w analizach postanowiliśmy, z uwagi na wyżej wymienione wydarzenia, skupić się na kilku ich elementach – poza stanem relacji bilateralnych na polityce europejskiej oraz kwestiach globalnych.

Jednocześnie stan epidemii w oczywisty sposób wpłynął na możliwości prowadzenia sondaży. Do tej pory stosowaliśmy w badaniach metodę spersonalizowanych ankiet wspomaganych komputerowo, czyli prowadzonych przez ankieterów w domach respondentów. W dobie pandemii metoda ta, choć czasami nadal stosowana, nie jest ze względów epidemicznych i organizacyjnych wskazana. Musieliśmy się zdecydować na zmianę tej metody i edycję Barometru Polska – Niemcy 2021 przeprowadziliśmy metodą CAWI, to znaczy za pomocą panelu internetowego. Badanie zostało zrealizowane od 26 lutego do 8 marca 2021 roku przez Kantar Public na panelach internetowych w Polsce i w Niemczech. Ogólnokrajowe próby liczące po 1 tysiąc respondentów są reprezentatywne dla ogółu populacji w wieku od 18 do 75 lat ze względu na płeć, wiek, wykształcenie oraz miejsce zamieszkania. Z uwagi na zmianę metodologii oraz ograniczenie zakresu wiekowego badanych<sup>1</sup> w związku z możliwościami badań internetowych wyniki z lat wcześniejszych i z 2021 roku należy w porównywać ostrożnie, w niektórych miejscach zwracając uwagę na zmianę metodologii.

Tradycyjnie, analizując wyniki, sprawdziliśmy, czy na odpowiedzi wpływ ma wiek badanych (koncentrowaliśmy się tu na różnicach między najmłodszymi ankietowanymi, w wieku od 18 do 24 lat, a starszymi respondentami), region ich zamieszkania (zwłaszcza na terenach krajów związkowych i województw sąsiadujących z drugim państwem) oraz preferencje partyjne<sup>2</sup>. Dostarczone dane statystyczne pozwalają także sprawdzić, czy różnią się oceny kobiet i mężczyzn. Analiza odpowiedzi wykazała, że podział na płeć nie różnicuje opinii respondentów – podobne tendencje są zauważalne w kolejnych fazach badań Barometru. Pytając o sąsiednie społeczeństwo, mieliśmy na myśli obie płcie. Jednocześnie w całym tekście, w celu ułatwienia lektury, na określenie opinii zarówno kobiet, jak i mężczyzn używaliśmy pojęć „Polacy”, „Niemcy”, „społeczeństwa”, „badani” czy „respondenci”, zdając sobie sprawę, że jest to pewne, naszym zdaniem: niezbędne, uproszczenie.

Wszystkich zainteresowanych porównaniami zmian wyników w czasie zapraszamy jednocześnie do zapoznania się ze stroną internetową stworzoną na potrzeby projektu: [www.barometr-polska-niemcy.pl](http://www.barometr-polska-niemcy.pl) i [www.deutsch-polnisch-barometer.de](http://www.deutsch-polnisch-barometer.de). Można samodzielnie zestawiać tam różne dane, tworzyć wykresy i analizować zmiany.

---

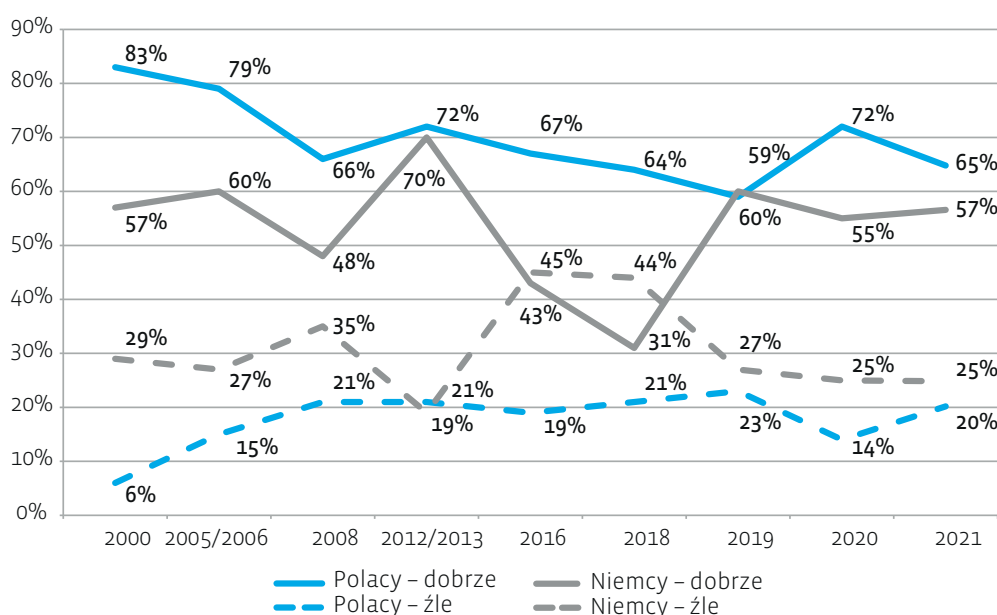
<sup>1</sup> Więcej informacji w *Nocie metodologicznej* na końcu opracowania.

<sup>2</sup> W celu sprawdzenia tego ostatniego poprosiliśmy badanych o odpowiedź, czy wzięliby udział w wyborach parlamentarnych, jeśli odbywałyby się w najbliższą niedzielę, a jeśli tak, to o wskazanie, na jaką partię oddaliby głos.



Polacy i Niemcy pozytywnie oceniają stan stosunków polsko-niemieckich. Jako bardzo dobre lub raczej dobre określa je 65% Polaków i 57% Niemców. Złe opinie ma co piąty Polak i co czwarty Niemiec (odpowiednio 20% i 25%). Wśród polskich respondentów spadł tym samym odsetek osób dobrze postrzegających stan relacji (o siedem punktów procentowych), a wzrosła liczba ankietowanych, którzy mają o nich złe zdanie (o sześć punktów procentowych).

**Dobrze ocenia stan relacji między Polską a Niemcami 65% Polaków i 57% Niemców**



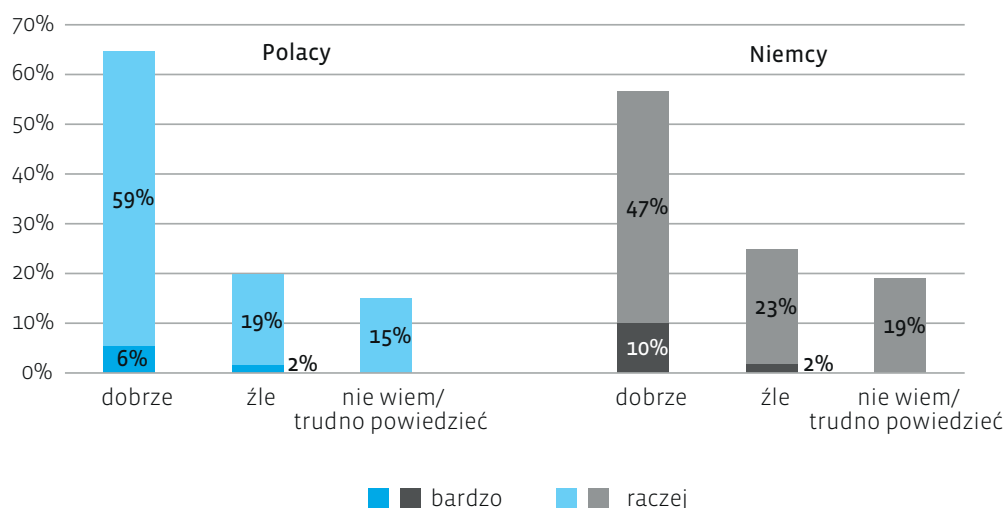
Wykres 1.  
Jak układają się  
stosunki między Polską  
a Niemcami? Odpowiedzi  
Polaków i Niemców  
w latach 2000–2021

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Analizując szczegółowe odpowiedzi, można zauważyć, że podobnie jak w ostatnich latach, wyjątkowo niewielki odsetek polskich badanych ocenia relacje jako „bardzo złe” (2%). Również odsetek bardzo pozytywnych opinii pozostaje przez lata stabilny (4–6%). Wahania występują między grupami wskazującymi, że stan stosunków jest „raczej” dobry lub zły.

O dobrym stanie relacji polsko-niemieckich przekonani są częściej mieszkańcy województw graniczących z Niemcami (77%) niż pozostałych (63%). Młodszy badani, w wieku od 18 do 24 i od 25 do 44 lat oceniają je lepiej niż starsi, w wieku 45–64 i 65–75 lat (72% i 68% *versus* 61% i 59%). Pod względem preferencji partyjnych wyróżniają się wyborcy Ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni (73% ocenia relacje jako dobre) w porównaniu ze zwolennikami Prawa i Sprawiedliwości (62%) i Koalicji Obywatelskiej – liczonej z Nowoczesną, Partią Zielonych i Inicjatywą Polską (61%).

Wykres 2.  
Jak układają się  
stosunki między Polską  
a Niemcami? Odpowiedzi  
Polaków i Niemców  
w 2021 roku



Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Po niemieckiej stronie, podobnie jak po polskiej, stabilnie niski pozostaje odsetek respondentów wskazujących bardzo zły stan relacji (2–3%). Z kolei grupa badanych, którzy oceniają je bardzo dobrze, zwiększyła się o cztery punkty procentowe. Co piąty Niemiec – a więc więcej niż w Polsce – nie ma zdania na temat stanu relacji z największym wschodnim sąsiadem.

Odpowiedzi zależą od wieku niemieckich badanych. Młodsze grupy wiekowe (od 18 do 24 lat i od 25 do 44 lat) mają o relacjach częściej dobre opinie (odpowiednio 66% i 69%) niż starsi respondenci – od 45 do 64 i od 65 do 75 lat (51% i 37%). Na oceny nie wpływa ani sympatyzowanie z konkretną partią polityczną, ani miejsce zamieszkania w krajach związkowych graniczących z Polską czy podziału na wschodnie i zachodnie Niemcy.

### Przyczyny pozytywnych opinii o stanie relacji

Aby zrozumieć, dlaczego badani pozytywnie lub negatywnie oceniają stan wzajemnych relacji, poprosiliśmy ich o wskazanie przyczyn takich odpowiedzi. Głównym powodem, dla którego Polacy i Niemcy oceniają stosunki jako

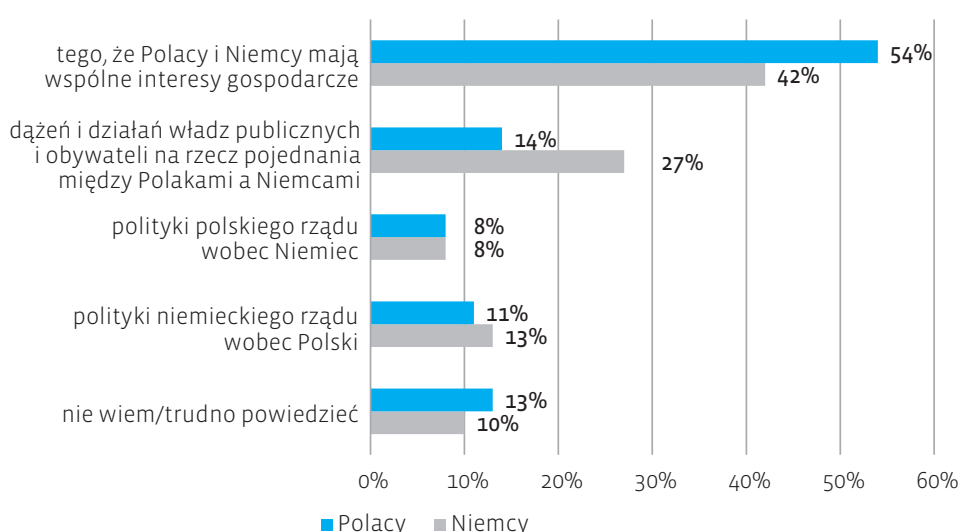
Głównym powodem, dla którego Polacy i Niemcy oceniają stosunki jako dobre, są zbieżne interesy gospodarcze obu krajów

dobre, są zbieżne interesy gospodarcze obu krajów. Taką odpowiedź wybiera 54% Polaków i 42% Niemców. Na drugim miejscu plasują się dążenia i działania władz publicznych i obywateli na rzecz pojednania między Polakami i Niemcami. Jednocześnie Niemcy wskazują tę odpowiedź dwukrotnie częściej niż Polacy (27% i 14%). Może mieć to przyczynę w debatach publicznych toczonych w ostatnim czasie w Niemczech. Polskie cierpienia,

doznane zwłaszcza podczas drugiej wojny światowej, były w ubiegłych miesiącach stosunkowo częściej dyskutowane publicznie niż we wcześniejszych latach. Działo się to między innymi z uwagi na obchodzone okrągłe rocznice istotnych wydarzeń związanych z wojną (1939, 1944, 1945) w latach 2019 i 2020, ale także z konkretnymi działaniami politycznymi. Pod koniec października

2020 roku Bundestag uchwalił rezolucję zobowiązującą niemiecki rząd do stworzenia w centrum Berlina miejsca pamięci i spotkań z Polską, które ma upamiętniać ofiary Polski z ostatniej wojny i stwarzać podstawy lepszego poznania w Niemczech polskiej historii. Wokół koncepcji tego miejsca toczyła się w sferach polityczno-eksperckich dyskusja, którą część opinii publicznej mogła obserwować. Wreszcie powodem częstszego wskazywania wspomnianej odpowiedzi przez respondentów może wynikać z wiary Niemców, że działania na rzecz pojednania są i były podejmowane oraz wykazują skuteczność.

Dość zbliżone liczebnie grupy respondentów wskazywały politykę obu rządów jako przyczynę dobrego stanu stosunków polsko-niemieckich. Niemieccy respondenci nieco częściej pozytywny wpływ przypisywali własnemu rządowi (13%), a na politykę polskiego rządu wskazywało po obu stronach granicy po 8% ankietowanych.



Wykres 3.  
Stosunki polsko-niemieckie określiła Pani (określił Pan) jako dobre. Są one przede wszystkim rezultatem...  
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

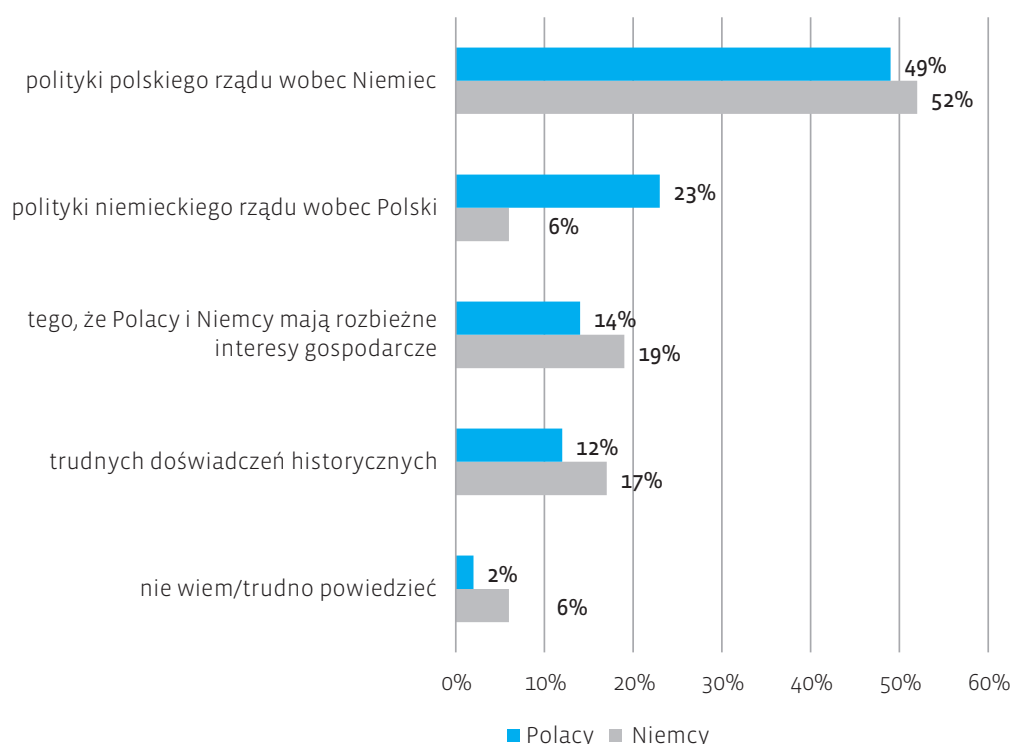
Opisany rozkład odpowiedzi powiązany jest po polskiej stronie z preferencjami politycznymi. Na zasługi niemieckiego rządu w tym zakresie częściej wskazują wyborcy opozycji, zwłaszcza Koalicji Polskiej (22%), Koalicji Obywatelskiej (15%) i Konfederacji (17%), niż Prawa i Sprawiedliwości (5%). Odpowiedź, że dobre relacje z Niemcami to efekt działań rządu polskiego, jak można przypuszczać, wybierają osoby popierające Prawo i Sprawiedliwość (18%) częściej niż wyborcy Koalicji Obywatelskiej (1%), Lewicy (3%) i Ruchu Polska 2050 (3%). Odpowiedzi różnią się także w zależności od wieku badanych. Dwie najstarsze wyróżnione grupy wiekowe (od 45 do 64 lat – 62%, od 65 do 75 lat – 74%) częściej niż młodsze (od 18 do 24 lat – 46%, od 25 do 44 lat – 45%) wskazują wspólne interesy gospodarcze.

Po stronie niemieckiej miejsce zamieszkania ani preferencje partyjne nie mają wpływu na odpowiedzi. Jedynie najmłodsi niemieccy badani wskazują częściej niż starsze grupy wiekowe działania niemieckiego rządu (27%).

## Powody złego oceniania stanu wzajemnych relacji

Połowa badanych, którzy uznają stan relacji polsko-niemieckich za zły, przyczynę tego upatruje w polityce polskiego rządu wobec Niemiec

Połowa badanych, którzy uznają stan relacji polsko-niemieckich za zły, przyczynę tego upatruje w polityce polskiego rządu wobec Niemiec (49% Polaków i 52% Niemców). Kolejne powody wskazywane są już zdecydowanie rzadziej i z różnym natężeniem przez Polaków i Niemców. Prawie co czwarty Polak, który źle ocenia stosunki polsko-niemieckie, uważa, że odpowiedzialna jest za to polityka niemieckiego rządu (23%). Głosów tych jest jednak o połowę mniej niż wspomnianych wyżej opinii, że za zły stan stosunków odpowiedzialny jest rząd Polski. Niemiecki rząd wskazuje jedynie 6% badanych Niemców. Rozbieżne interesy gospodarcze plasują się w obu grupach respondentów jako trzeci powód złego stanu relacji (14% Polaków i 19% Niemców). Gospodarka zdecydowanie, zdaniem Polaków i Niemców, łączy niż dzieli oba państwa. Dopiero na końcu pytań Polacy wskazują trudne doświadczenia historyczne jako powód złych stosunków (12%). Niemcy wybierają tę odpowiedź nieco częściej (17%). W obu wypadkach odpowiedzi te są więc wybierane stosunkowo rzadko, zwłaszcza jeśli zestawimy je z obecną w Polsce silną retoryką sfer bliskich rządowi, podkreślającą niesprawiedliwość i tragedie, których Polacy doświadczyli od Niemców.



Wykres 4.  
Stosunki polsko-niemieckie określiła Pani (określił Pan) jako złe. Są one przede wszystkim rezultatem...  
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

Otwarte pozostaje pytanie, co konkretnie skłoniło respondentów do odpowiedzi, że odpowiedzialny za złą sytuację w stosunkach jest polski rząd. Po polskiej stronie winę za zły ich stan przypisują rządowi, jak można się spodzie-

wać, elektoraty opozycji (Koalicja Obywatelska – 89%, Lewica – 97%, Ruch Polska 2050 – 58%) zdecydowanie częściej niż wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (5,3%). W Niemczech podział na elektoraty nie odgrywa roli.

Obarczanie polskiego rządu odpowiedzialnością za obecną złą sytuacją w relacjach polsko-niemieckich można tłumaczyć także wydarzeniami z minionego roku dotyczącymi sytuacji wokół koronakryzysu. Nagłe zamknięcie granic wiosną 2020 roku jako odpowiedź na pojawiające się pierwsze przypadki chorych oraz stosunkowo długie utrzymywanie trudności w przekraczaniu granicy (konieczność odbycia dwutygodniowej kwarantanny po powrocie) przez pracowników transgranicznych, uczniów i inne osoby, które regularnie przemieszczają się między Polską a Niemcami, było w mediach określane jako szkodliwe dla rozwoju relacji polsko-niemieckich<sup>3</sup>. Wyrażano zwłaszcza obawy, że zakłóci to jakże ważne kontakty gospodarcze (załamanie się łańcuchów dostaw). Równoległym faktem było, że między polskimi i niemieckimi władzami nie było wystarczających kontaktów mających na celu wspólne rozwiązanie problemu ruchu transgranicznego podczas pandemii. W tym wypadku należy sobie jednak postawić pytanie, ilu respondentów zdawało sobie z powyższych kwestii sprawę i kierowało się taką oceną przy odpowiedzi na pytanie. Analiza prasy z wiosny 2020 roku pokazuje, że temat obecny był w mediach zwłaszcza po polskiej stronie, co mogło mieć wpływ na badanych i potwierdzałoby tezę, nieraz potwierdzaną w Barometrze, że doniesienia medialne wpływają na postrzeganie<sup>4</sup>. Z perspektywy czasu (badania zimą 2021 roku) było to jednak wydarzenie dość odległe. Jak pokazują porównania odpowiedzi osób z regionów przygranicznych, a więc stosunkowo bardziej dotkniętych obostrzeniami, po polskiej stronie nie można dostrzec różnic. Po niemieckiej stronie częściej za zły stan relacji polsko-niemieckich obarczali własny rząd mieszkańcy wschodnich krajów związkowych (16%), zwłaszcza leżących przy granicy z Polską (17%), niż zachodnich (4%).

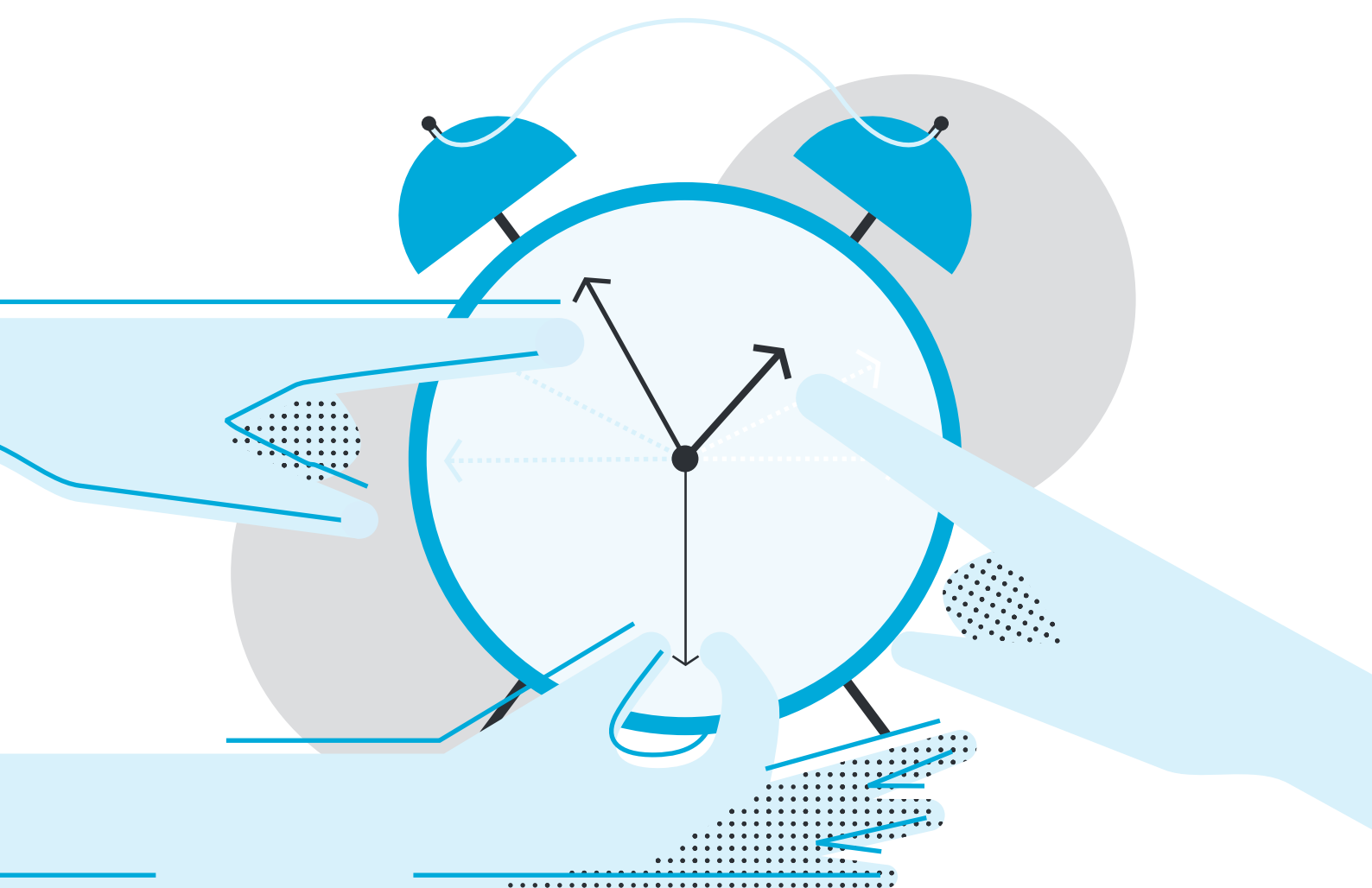
Po niemieckiej stronie wydarzeniem, które mogło wpłynąć na negatywne oceny polityki polskiego rządu, były także negocjacje unijnych wieloletnich ram finansowych. Zapowiedzi weta ze strony Polski stawiały pod znakiem zapytania pozytywne doprowadzenie do końca procesu, w który bardzo silnie zaangażował się rząd federalny podczas niemieckiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Pośrednio więc rzutowało to także na stosunki między Polską a Niemcami.

W tym, jak i winnych wypadkach to właśnie z takich wymienionych wyżej, nawet odległych wydarzeń tworzy się wizerunek danego kraju czy społeczeństwa, stąd należy brać je pod uwagę jako zespół czynników.

---

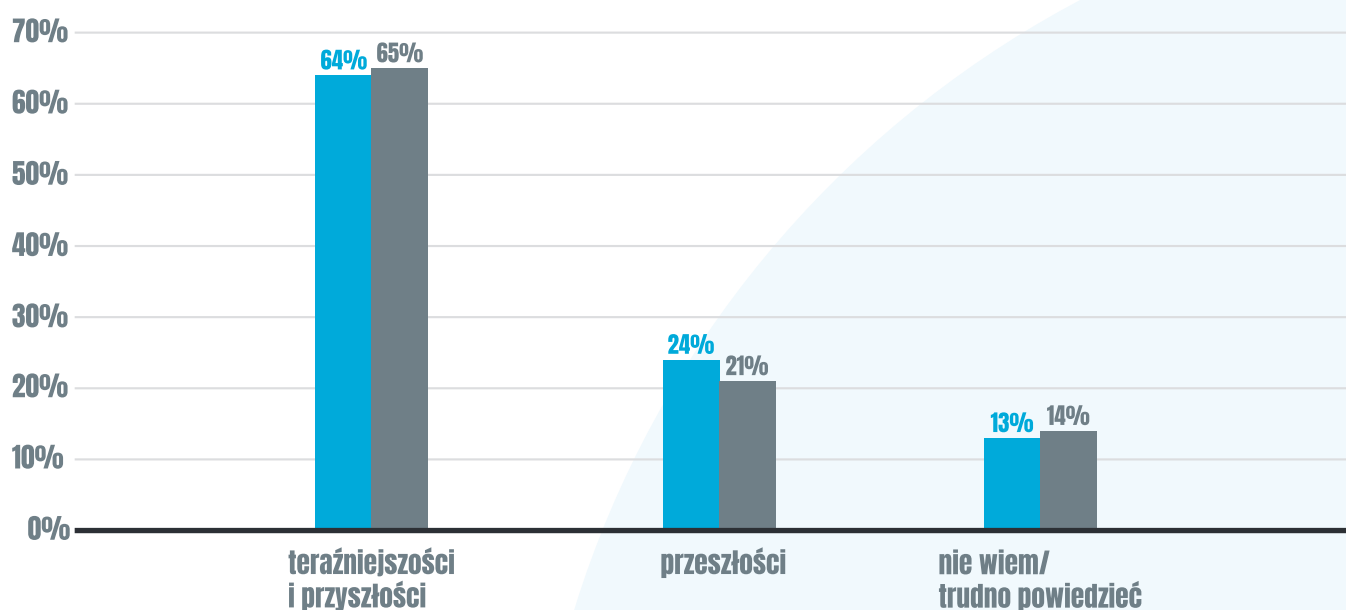
**3** Rząd niemiecki nie zamknął granic i sprawniej wprowadził odpowiednie przepisy ułatwiające poruszanie się pracownikom transgranicznym w reżimie sanitarnym.

**4** A. Łada, B. Sendhardt, *Obraz kryzysu. Jak prasa polska i niemiecka pisała o kraju sąsiada w pierwszym półroczu 2020 roku*, Deutsches Polen-Institut/Instytut Spraw Publicznych, Darmstadt–Warszawa 2021.



## Czy w relacjach z Niemcami/Polską należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku



Polacy  
Niemcy

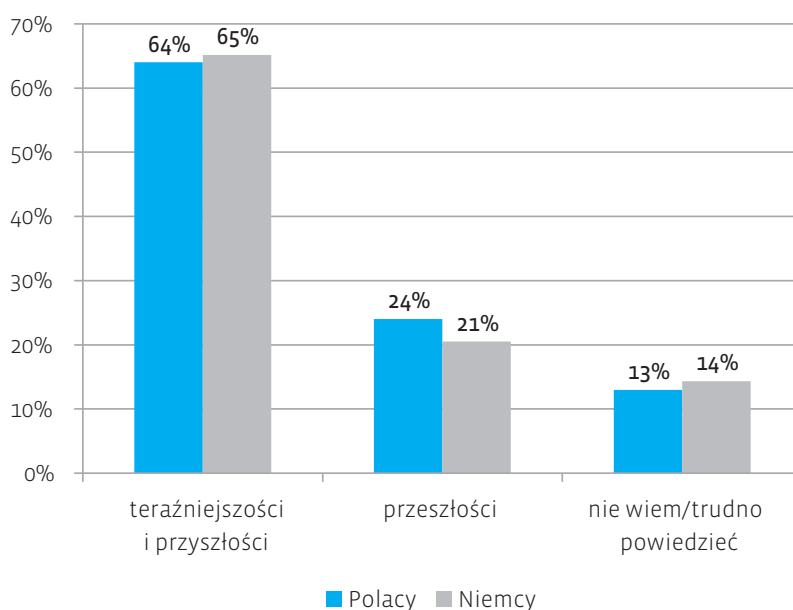
## Priorytety we wzajemnych relacjach – przeszłość *versus* przyszłość



W czerwcu 2021 roku obchodzimy trzydziestolecie podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. W dokumencie tym już na początku podkreślano, że obie strony dążyły do „zamknięcia bolesnych rozdziałów przeszłości” oraz były „świadome wspólnoty ich interesów oraz wspólnej odpowiedzialności za zbudowanie Europy”. W roku okrągłej rocznicy podpisania traktatu tym bardziej aktualne jest pytanie, czy oba społeczeństwa uważają, że obecnie w relacjach z drugim krajem należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy historii.

Polacy i Niemcy są zgodni (odpowiednio 64% i 65%), że we wzajemnych relacjach trzeba stawiać głównie na teraźniejszość i przyszłość, a nie przeszłość

Odpowiedzi wskazują, że Polacy i Niemcy są zgodni (odpowiednio 64% i 65%), że we wzajemnych relacjach trzeba stawiać głównie na teraźniejszość i przyszłość, a nie przeszłość.



Wykres 5.  
Czy w relacjach z Niemcami/Polską należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości? Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

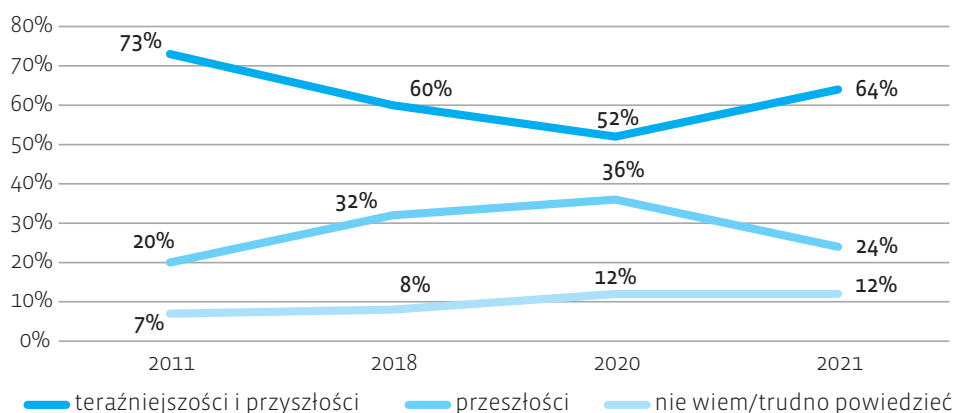
Opinie badanych Polaków w omawianej kwestii uległy w ostatnim roku zauważalnej zmianie. Odsetek respondentów, którzy wskazują na teraźniejszość i przyszłość, wzrósł o dwanaście punktów procentowych. O tyle samo spadł odsetek osób wskazujących konieczność zajęcia się w pierwszym rzędzie sprawami związanymi z przeszłością. Zmiana ta może mieć wiele powodów. W roku pandemii sprawy bieżące stały się szczególnie istotne. Polacy mieli



okazję się przekonać, jak istotna jest współpraca w rozwiązywaniu aktualnych problemów. Jednocześnie tematy związane z historią zeszły w polskiej debacie publicznej – w porównaniu z ubiegłymi latami – na nieco dalszy plan, wszyscy bowiem zajmowali się zwalczaniem skutków epidemii.

Wykres 6.  
Czy w relacjach z Niemcami należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości? Odpowiedzi Polaków w 2011, 2018, 2020 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

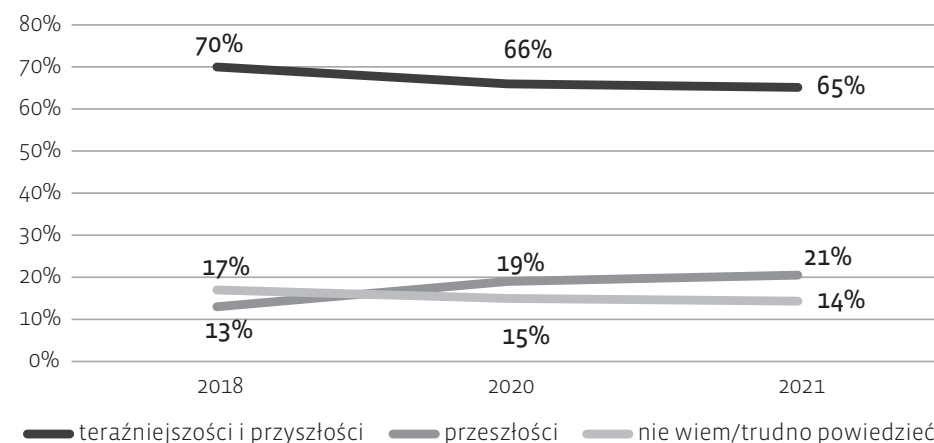


Na konieczność koncentrowania się w relacjach z Niemcami na przeszłości częściej wskazują wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (59%) niż Koalicji Polskiej (21%), Ruchu Polska 2050 (17%), Koalicji Obywatelskiej (8%) i Lewicy (8%).

Po niemieckiej stronie zmiany w ostatnim roku właściwie nie zaszły, różnice są bowiem na poziomie błędu statystycznego. Ten statystycznie obecnie nieistotny spadek jest jednak zmianą w tę samą stronę co w okresie 2018–2020, stąd w ciągu lat może on oznaczać pewną tendencję.

Wykres 7.  
Czy w relacjach z Polską należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości? Odpowiedzi Niemców w 2018, 2020 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.



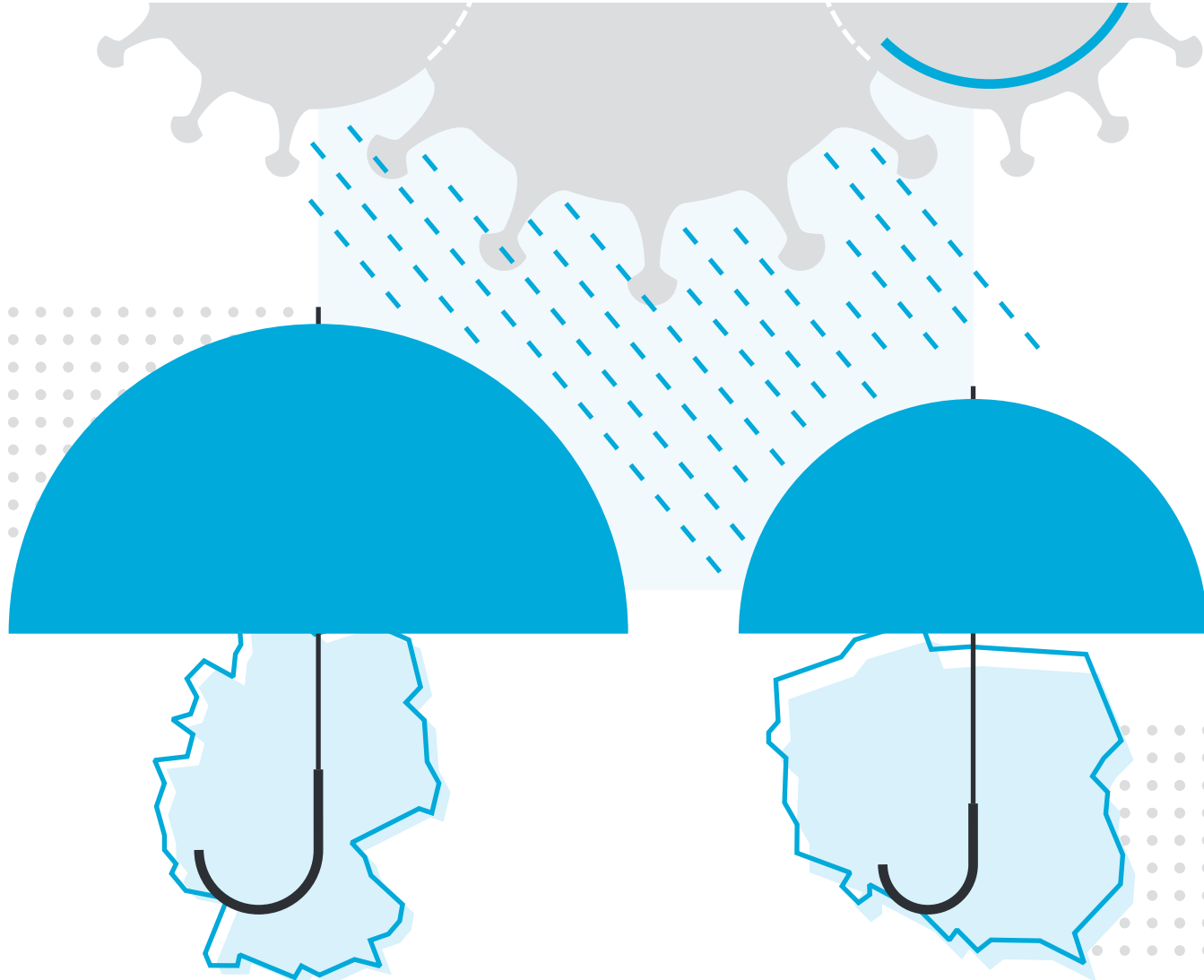
O konieczności priorytetyzowania teraźniejszości i przyszłości częściej niż wyborcy innych partii przekonani są także zwolennicy liberałów (90%). Na przeszłość stosunkowo częściej wskazują zaś Niemcy wschodni niż zachodni (27% do 19%),

Jednocześnie po żadnej stronie granicy nie można dostrzec powiązania odpowiedzi na powyższe pytanie z ogólną oceną stanu relacji polsko-niemiec-

kich. Widać jednak takie zależności, jeśli zestawić je z odpowiedziami na pytania o przyczyny takiej oceny stanu relacji.

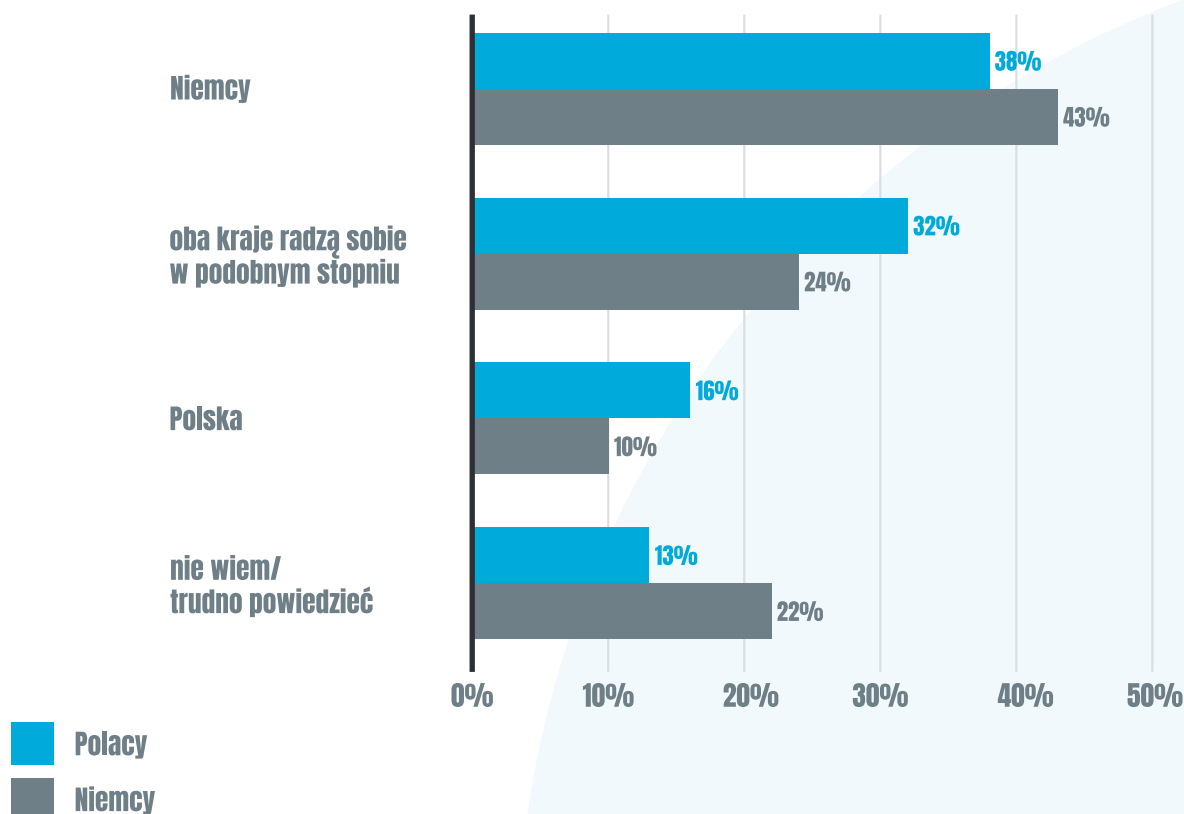
Polacy, którzy wskazują, że w relacjach z Niemcami należy raczej koncentrować się na przeszłości, zdecydowanie częściej niż ci, którzy wskazują na teraźniejszość i przyszłość, obarczają odpowiedzialnością za zły stan stosunków rząd niemiecki (47% do 19%) lub uważają, że powodem złych relacji są trudne doświadczenia historyczne (24% do 7%), a rzadziej wybierają odpowiedź, że przyczyną takiego złego stanu rzeczy jest polityka rządu polskiego (4% do 72%).

Po niemieckiej stronie zachodzi tylko jedna zależność – badani twierdzący, że należy skupiać się na kwestiach historycznych, częściej niż pozostali (27% do 14%) uznają, że trudna przeszłość jest powodem złych relacji.



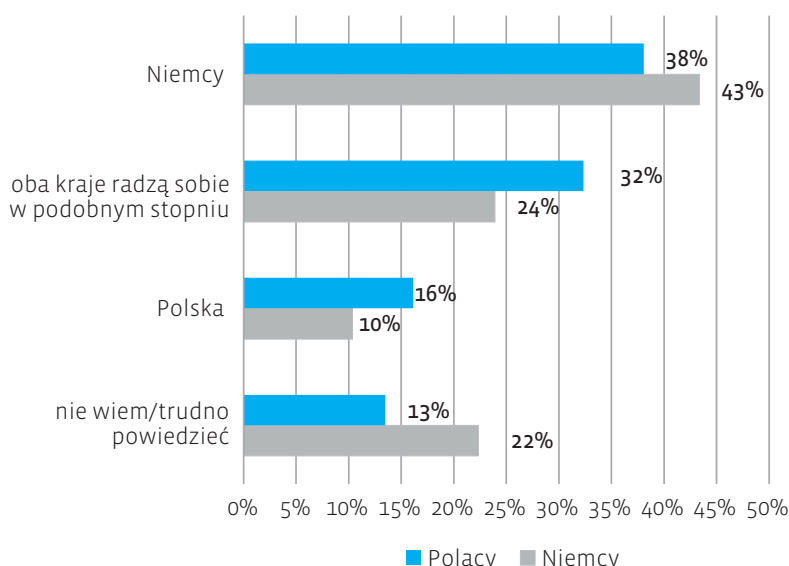
## Który kraj lepiej sobie radzi ze zwalczaniem skutków pandemii COVID-19/koronawirusa (zdrowotnych, gospodarczych i innych)?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku



W 2021 roku trudno było nie zapytać badanych o ocenę działań kraju sąsiada w sytuacji pandemii. Pytanie dotyczyło radzenia sobie z jej skutkami w sferze zarówno zdrowotnej, jak i gospodarczej i wymagało wskazania, które z obu państw lepiej sobie daje radę. Po obu stronach granicy respondenci uznają, że lepiej wypadają Niemcy (38% Polaków i 43% Niemców). Polskę wskazuje ponaddwukrotnie mniej samych Polaków (16%) i ponadczterokrotnie mniej Niemców (10%). Odpowiedź, że oba kraje radzą sobie porównywalnie, wybiera co trzeci badany Polak (32%) i co czwarty Niemiec (24%). Stosunkowo dużo, ponieważ 22% Niemców, nie ma zdania na ten temat.

Niemcy, zdaniem badanych Polaków i Niemców, lepiej niż Polska radzą sobie ze zwalczaniem skutków koronakryzysu



Wykres 8.  
Który kraj lepiej sobie radzi ze zwalczaniem skutków pandemii COVID-19/koronawirusa (zdrowotnych, gospodarczych i innych)?  
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

Powyższe odpowiedzi, z jednej strony, powiązane są z oceną działań własnego rządu, z drugiej – z opiniami na temat kraju sąsiada. Szersze spojrzenie dają więc w tym wypadku sondaże przeprowadzone w analogicznym okresie w obu krajach na temat polityki władz w pandemii. Z sondażu IBRIS dla dziennika „Rzeczpospolita” w tym okresie wynikało, że o dobrym radzeniu sobie z pandemią przez polski rząd przekonany był wówczas co dziesiąty ankietowany Polak. Niespełna co trzeci uważał, że rząd raczej sobie nie radzi<sup>5</sup>. Taki podział odpowiedzi jest spójny z opiniami w niniejszym badaniu Barometru: Polacy stosunkowo rzadko wskazują, że lepiej w pandemii radził sobie ich kraj. Złe opinie dotyczące działań własnego rządu trafiają jednocześnie zapewne

<sup>5</sup> Por. <https://bit.ly/3gv0Nl1>.

na tradycyjnie ugruntowane w polskim społeczeństwie przekonanie, że państwo niemieckie jest dobrze zarządzane, może więc skutecznie rozwiązywać problemy. Taki wizerunek Niemiec jako państwa wyłania się ze skojarzeń, jakie Polacy mają z Niemcami (zbadano to w Barometrze Polska – Niemcy 2020) i z ich ogólnej pozytywnej oceny niemieckiego państwa (tamże). Jednocześnie odsetek badanych Polaków, którzy wskazują radzenie sobie obu państw w podobnym zakresie, jest jedynie niewiele niższy (38% do 32%).

W interpretacji tych danych pomaga analiza doniesień medialnych z okresu pierwszej fali pandemii. Prasa polska poświęcała opisom sytuacji w Niemczech stosunkowo dużo uwagi, opisując działania rządu, jego sukcesy i porażki w walce z pandemią, pochwały ekspertów i skuteczną pomoc gospodarce, jak i braki w systemie ochrony zdrowia i protesty niemieckich przeciwników wprowadzanych obostrzeń. Prezentowany obraz był zniuansowany, co mogło część polskich respondentów skłonić do stwierdzenia, że oba państwa radziły sobie podobnie.

Kolejne wyjaśnienia dotyczące powyżej opisanych ocen można oprzeć na analizie odpowiedzi w podziale na elektoraty. Wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (43%) częściej niż zwolennicy opozycji wskazują Polskę jako kraj lepiej sobie radzący w pandemii (wyborcy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy po 4%, Ruchy Polska 2050 – 5%). Odpowiedź, że lepiej radzą sobie Niemcy, wybierają częściej elektoraty Koalicji Obywatelskiej (63%) i Lewicy (69%) niż Prawa i Sprawiedliwości (8%), Konfederacji (25%) i Koalicji Polskiej (35%). Na wybór odpowiedzi nie ma w Polsce wpływu fakt zamieszkiwania przy granicy polsko-niemieckiej.

Po niemieckiej stronie oceny pracy rządu są tradycyjnie wyższe niż po polskiej, ale w okresie przeprowadzania ankiety Barometru i one spadły w porównaniu z miesiącem poprzednim. Zadowolonych z pracy gabinetu Angeli Merkel było na początku marca 50% badanych Niemców. Ale już w ocenach konkretnych podejmowanych działań (organizowanie szczepień, informowanie społeczeństwa, pomoc gospodarcza) znacznie przeważali niezadowoleni – 65–74%<sup>6</sup> ogółu badanych. Nadal jednak nawet ci krytycznie nastawieni do własnego rządu ankietowani mogli twierdzić, że działa on lepiej niż polski. Co nie powinno dziwić, Polskę bowiem wskazują częściej niż inni wyborcy Alternatywy dla Niemiec (33%), która to partia wypisała sobie na sztandarach krytykę działań rządu federalnego w związku z pandemią (i nie tylko). Odpowiedzi, że lepiej radzą sobie Niemcy, częściej udzielają wyborcy obecnych partii rządzących, CDU i SPD (odpowiednio 61% i 55%), niż opozycji. Miejsce zamieszkania nie odgrywa roli w podziale niemieckich odpowiedzi.

Ogólnie Niemcy mają ambiwalentny obraz Polski. W ostatnim czasie, jak wskazują szersze badanie tej kwestii w Barometrze Polska – Niemcy 2020, wprawdzie odsetek negatywnych skojarzeń dotyczących funkcjonowania polskiego państwa był stosunkowo niski, ale ogólne oceny nie były szczegól-

---

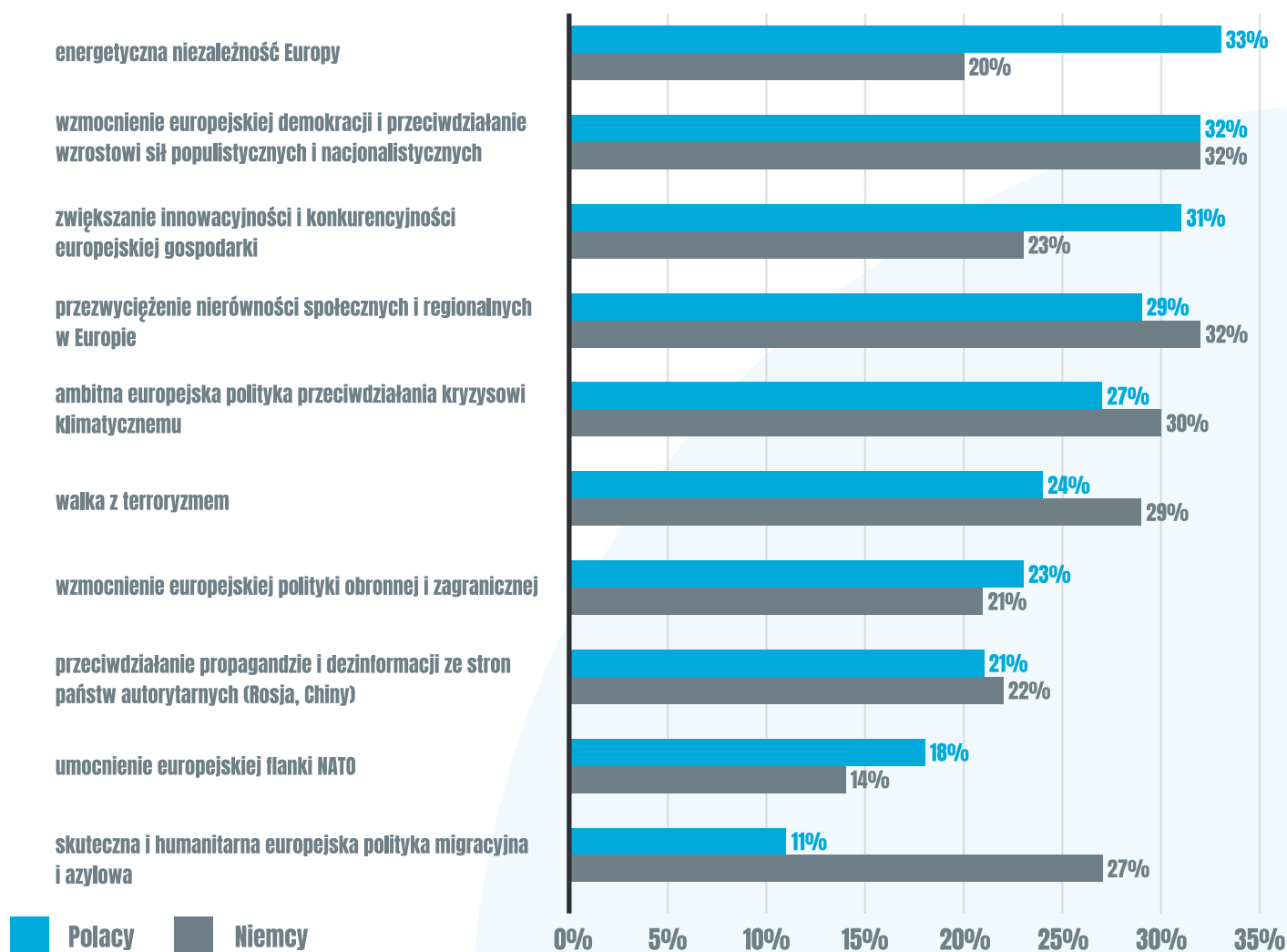
6 Deutschlandtrend März 2021 – <https://bit.ly/3dGGQw5>.

nie pozytywne (zazwyczaj Niemcy wybierali odpowiedzi ze środka skali lub nie umieli ocenić funkcjonowania różnych sfer polskiego życia). Analiza doniesień niemieckiej prasy za okres pierwszego półrocza 2020 roku pokazuje zaś, że obraz Polski w czasie pandemii zdominowany był przez temat toczącej się kampanii wyborczej i zmiany terminu wyborów. Zwłaszcza opis postępowania koalicji rządzącej był negatywny. Mogło to dodatkowo zaważyć na niemieckich ocenach radzenia sobie Polski z kryzysem.



## W jakich obszarach Polska i Niemcy powinny ściśle współpracować?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku

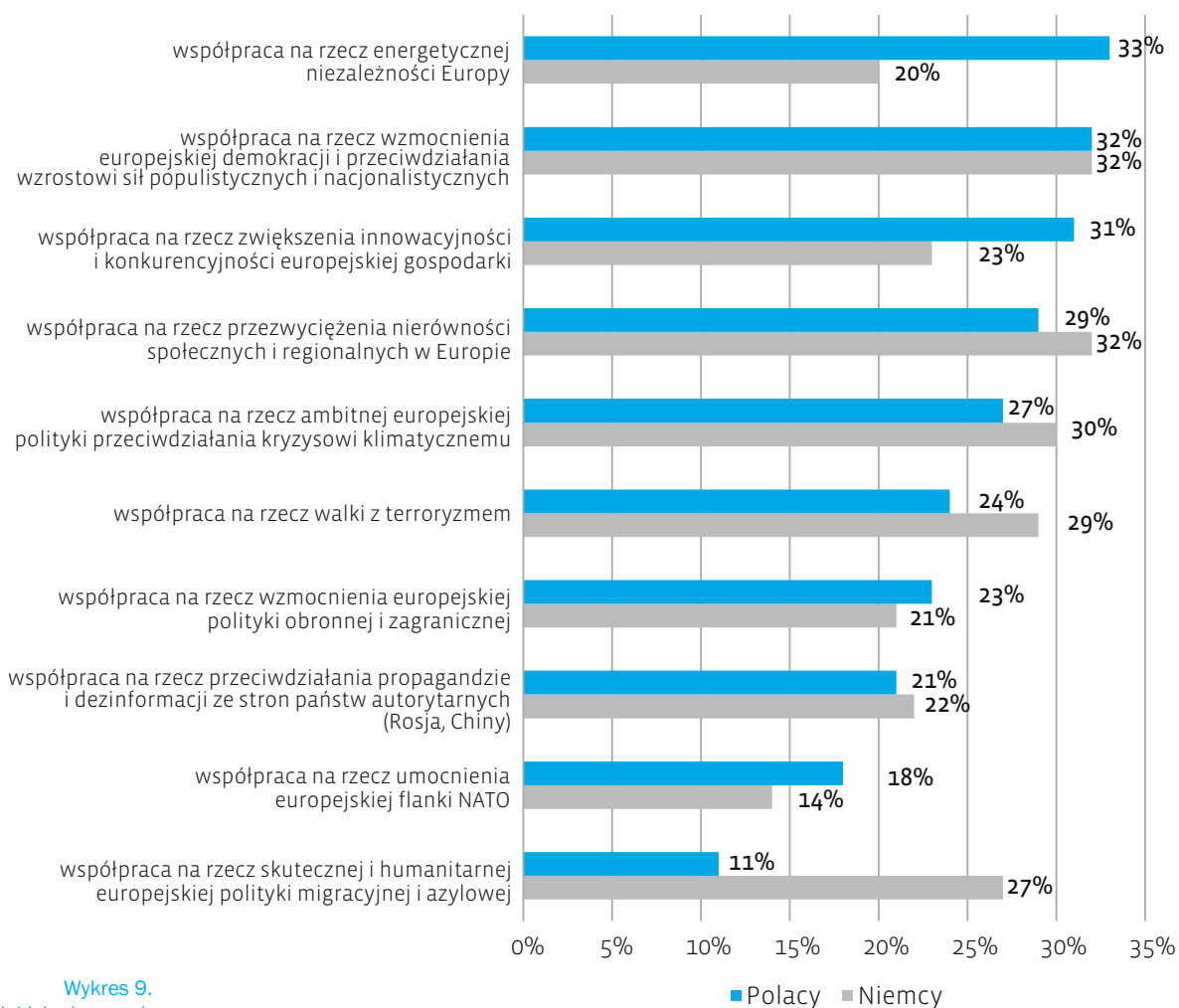




Sytuacja związana ze zwalczaniem skutków pandemii mogła wpłynąć również na oceny Polaków i Niemców dotyczące obszarów, w których oba państwa powinny, ich zdaniem, ściśle współpracować. Odsetki badanych, które w obu krajach wskazywały daną dziedzinę (można było wybrać maksymalnie trzy), są w większości wypadków różne. Polacy na trzech pierwszych miejscach wymieniają współpracę na rzecz: energetycznej niezależności Europy (33%), wzmocnienia europejskiej demokracji oraz przeciwdziałania wzrostowi sił populistycznych i nacjonalistycznych (32%), zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności europejskiej gospodarki (31%). Na pierwszym miejscu dla Niemców znajduje się *ex aequo* kooperacja na rzecz wzmocnienia demokracji i przewyższania nierówności społecznych i regionalnych w Europie (po 32%), a tuż za nimi współpraca na rzecz ambitnej polityki przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu (30%) i walki z terroryzmem (29%). Jeden z priorytetów się więc pokrywa, w innych zaś widać wyraźne różnice. Szczególnie duża różnica w odpowiedziach dotyczy odsetka osób wybierających politykę energetyczną (trzyście punktów procentowych) oraz politykę migracyjną i azylową (szesnaście punktów procentowych na rzecz Niemiec). Nie stanowi to zaskoczenia, oba obszary są bowiem tradycyjnie istotnymi tematami zarówno w polityce, jak i w debacie publicznej obu krajów i z ich narodowej perspektywy wymagają wspólnych europejskich działań. Dla Polski bezpieczeństwo energetyczne jest kluczowe, ponieważ Polacy postrzegają politykę energetyczną jak element bezpieczeństwa państwa. Budowa gazociągu Nord Stream 2 z pełną mocą stawia w związku z tym pytanie o europejską solidarność w dziedzinie energetyki. Niemcy, do których w pierwszym rządzie kroki kierują przybywający do Europy migranci, zainteresowane są paneuropejskim rozwiązaniem w tym obszarze.

Także kilka innych, choć mniejszych różnic, nie dziwi. Niemcy nieco częściej zwracają uwagę na klimat (30% do 27%), a Polacy na konieczność umocnienia europejskiej flanki NATO (18% do 14%). Waga wspólnych działań na rzecz walki z terroryzmem obecnie większa jest po stronie niemieckiej (29% do 24%), ponieważ tematy międzynarodowe, a do takich należy światowy terroryzm, są ogólnie szerzej obecne w niemieckich mediach niż polskich. Także zagrożenie terroryzmem dla własnego kraju częściej było podkreślane w ostatnich miesiącach w Niemczech, choćby na skutek informacji o atakach rosyjskich hakerów na administrację niemiecką czy wspominaniu ataku terrorystycznego w Hanau z 19 lutego 2020 roku.





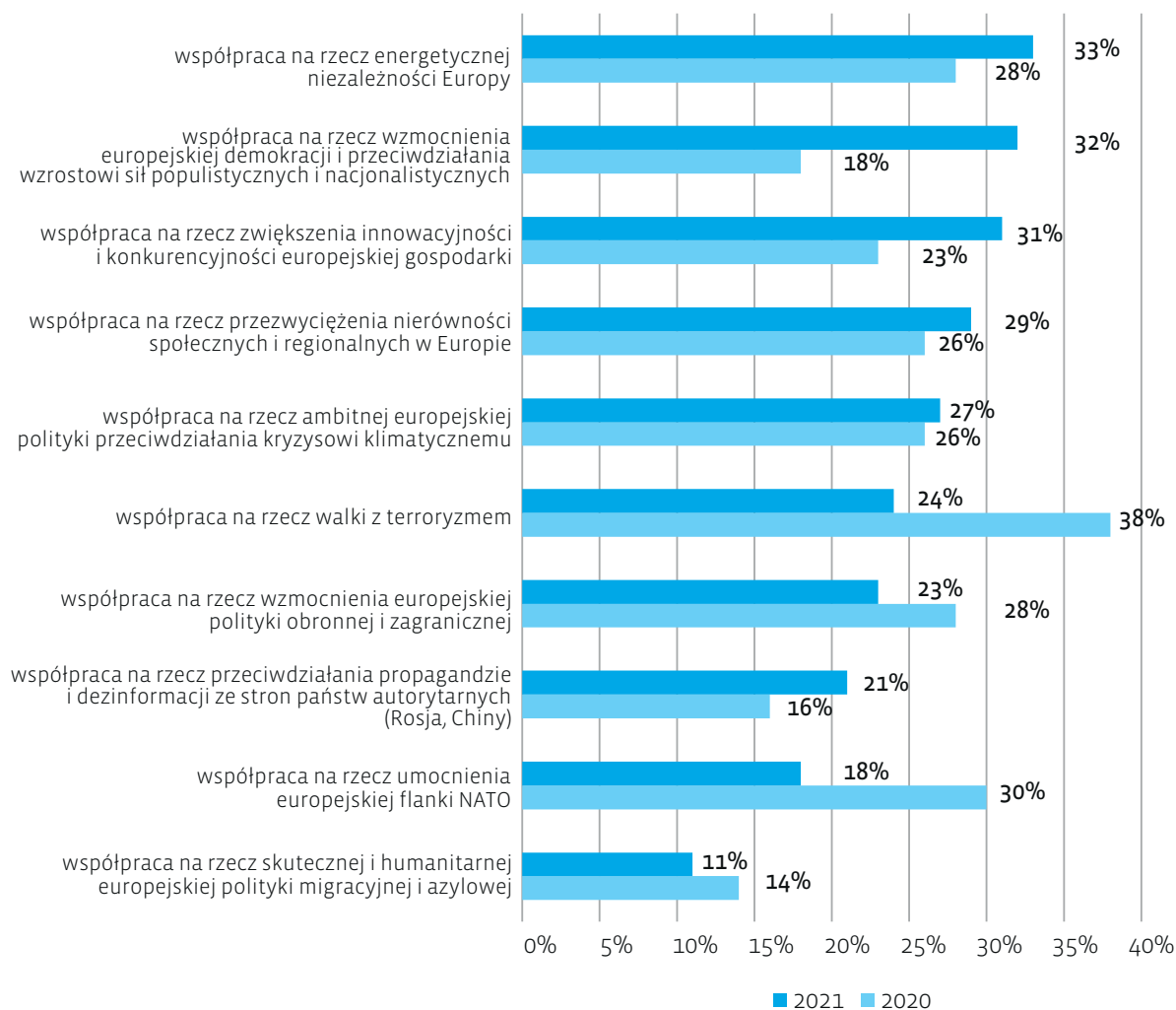
Wykres 9.  
W jakich obszarach  
Polska i Niemcy powinny  
ściśle współpracować?  
Odpowiedzi Polaków  
i Niemców w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Ankietowani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Rok pandemii przyniósł zmiany w postrzeganiu priorytetowych obszarów współpracy Polski i Niemiec. Z uwagi na zaistniałą sytuację epidemiczną i związane z nią troski Polacy zdecydowanie rzadziej niż rok wcześniej wskazują na konieczność kooperacji przy zwalczaniu terroryzmu (spadek z 38% do 24%) czy na rzecz wzmocnienia europejskiej flanki NATO (spadek z 30% do 18%) oraz europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (spadek z 28% do 23%). Tematy te niemal zniknęły bowiem z agendy politycznej, a niebezpieczeństwo związane z zaniedbywaniem tych obszarów lub narodowym podejściem do nich zatarło się w obliczu wyzwań związanych z sytuacją zdrowotną i gospodarczą. Stąd nie dziwi wzrost wskazań, że z Niemcami warto współpracować na rzecz wzmocnienia konkurencyjności europejskiej gospodarki (z 23% do 31%). Działania Rosji związane z otruciem i aresztowaniem opozycjonisty Aleksieja Nawalnego oraz polityka Chin początkowego ukrywania pojawienia się wirusa SARS-CoV-2 przekładały się na zwiększeniu przekonania Polaków, że należy ustalać z Niemcami działania na rzecz przeciwdziałania dezinformacji ze strony państw autorytarnych (wzrost z 16% do 21%). Dyskusje o zastoso-

waniu amerykańskich sankcji wobec firm budujących Nord Stream 2 i kolejne decyzje dotyczące kontynuowania jego powstawania wzbudzają z kolei w Polakach coraz większe poczucie, że Niemcy powinny zwracać uwagę na europejskie rozwiązania w dziedzinie energetyki. Wreszcie dyskusje wokół praworządności w Polsce zwiększyły grupę polskich respondentów, która chciałaby kooperacji obu państw w celu wzmacniania europejskiej demokracji. Osoby wybierające tę odpowiedź to częściej wyborcy Koalicji Obywatelskiej (53%), Lewicy (53%) i Ruchu Polska 2050 (43%) niż Prawa i Sprawiedliwości (18%).



Ankietowani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

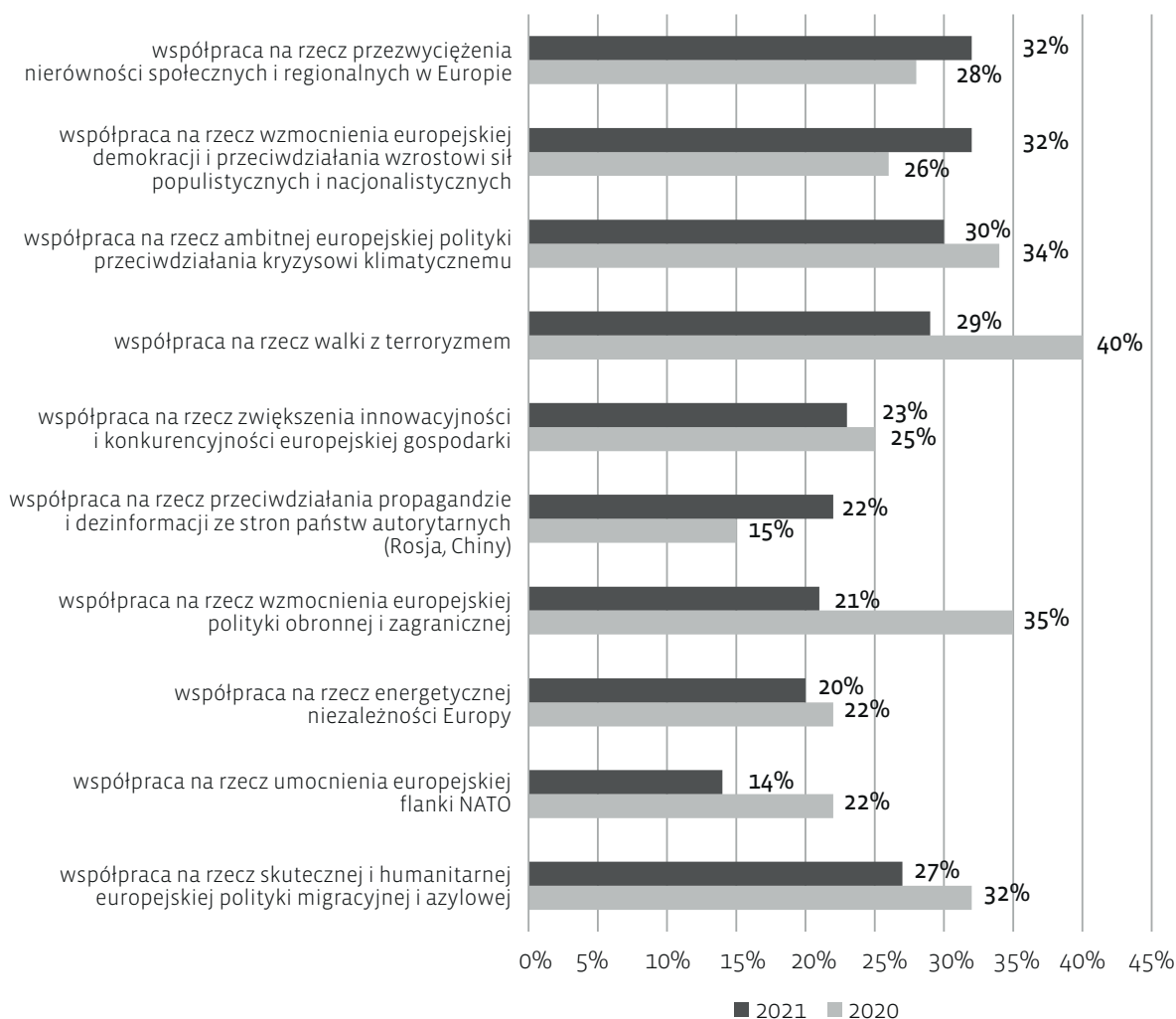
Także inne odpowiedzi w niektórych punktach pokazują typową dla polskiego społeczeństwa polityczną polaryzację. Wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (17%) rzadziej niż zwolennicy Koalicji Obywatelskiej, Lewicy czy Ruchu Polska 2050 wskazują współpracę na rzecz poprawy klimatu, sympatyzujący z Lewicą częściej opowiadają się za kooperacją, która ma na celu przezwyciężanie nierówności społecznych (42%), a wyborcy Konfederacji częściej niż Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i Ruchu Polska 2050 – za wzmocnieniem innowa-

Wykres 10.  
W jakich obszarach  
Polska i Niemcy powinny  
ściśle współpracować?  
Odpowiedzi Polaków  
w 2020 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

cyjności gospodarki (50%). Kwestie współpracy z Niemcami przy zwalczania terroryzmu czy polityki energetycznej nie różnicują elektoratów.

Najmłodszych badanych wyróżnia wybór kilku tematów. Polacy w wieku od 18 do 24 lat chętniej opowiadają się za kooperacją przy wyrównywaniu nierówności społecznych niż pozostałe grupy (38% do 27%). Odwrotna tendencja zachodzi przy wskazywaniu konieczności wzmacniania europejskiej demokracji. Tu osoby powyżej dwudziestego piątego roku życia wybierają tę odpowiedź częściej (34%) niż młodszy (20%). Podobnie starsi częściej niż osoby od 18 do 24 lat (35% do 22%) wskazują wspólne tworzenie niezależności energetycznej Europy.



**Wykres 11.**  
W jakich obszarach  
Polska i Niemcy powinny  
ściślej współpracować?  
Odpowiedzi Niemców  
w 2020 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Ankietowani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Wśród niemieckich respondentów część zmian w opiniach, które obszary traktować pierwszorzędnie we współpracy, są podobne do polskich i można je identycznie wytłumaczyć. Dotyczy to takich obszarów jak: wzmacnianie europejskiej flanki NATO (spadek z 22% do 14%), europejska polityka obronna (spadek z 35% do 21%) czy walka z terroryzmem (spadek z 40% do 29%). Także

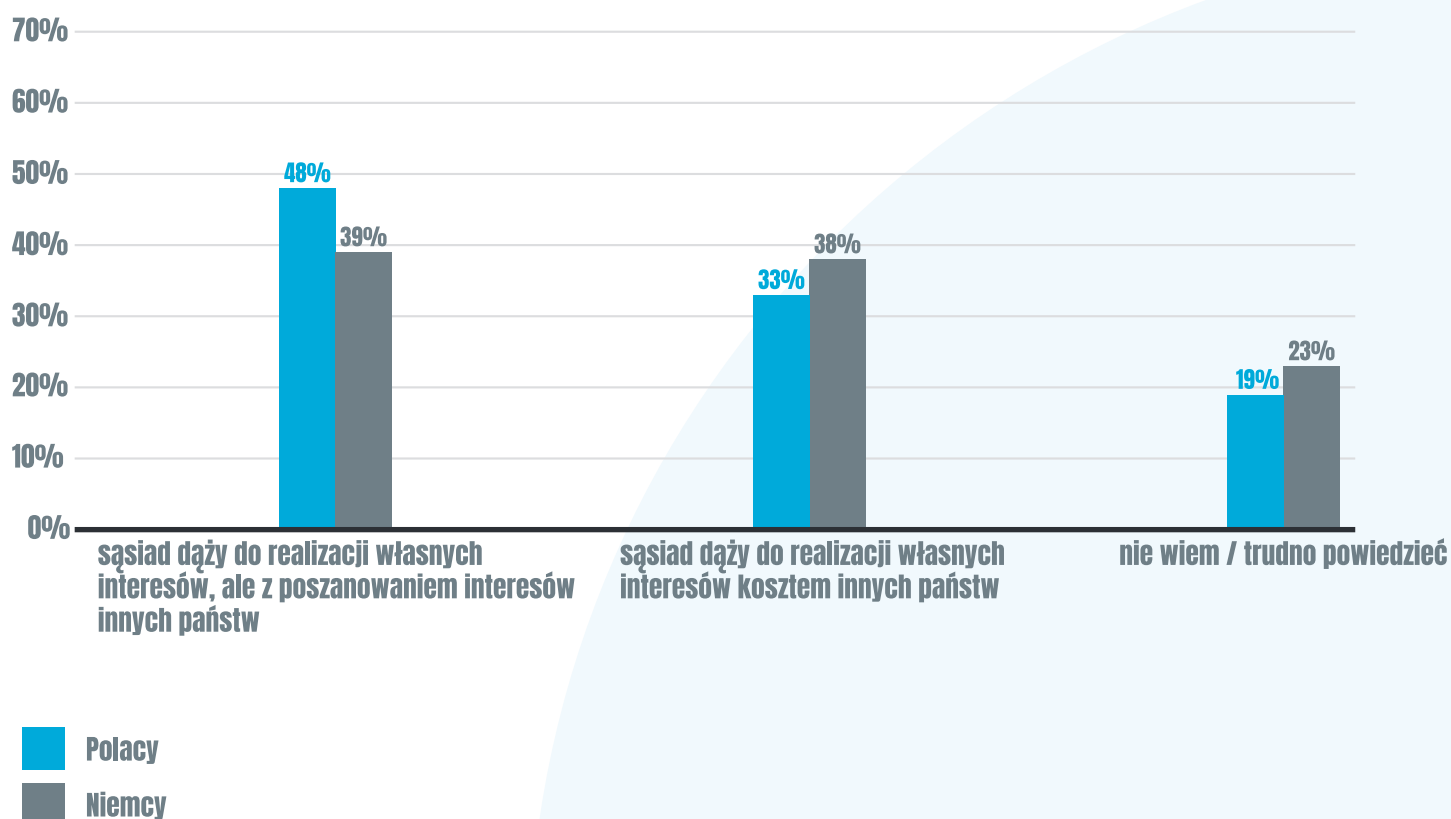
stwierdzenie, że należy współpracować z Polską na rzecz polityki migracyjnej, wskazywane jest rzadziej niż rok wcześniej (spadek z 32% do 27%). Również wzrost częstotliwości wybierania odpowiedzi, że z Polską trzeba współpracować przy zwalczaniu propagandy krajów autorytarnych, można tłumaczyć tak jak w wypadku analogicznych zmian po polskiej stronie (wzrost z 15% do 22%).

W niektórych wypadkach opinie badanych można powiązać z ich poglądami politycznymi, ale dotyczy to jedynie sympatyków partii, które w danym obszarze mają znane, wyróżniające się stanowisko. Wyborcy Lewicy zdecydowanie rzadziej niż inni ankietowani wybierają odpowiedź, że należy współpracować przy wzmacnianiu europejskiej flanki NATO (7% wyborców tej partii wskazało na tę odpowiedź) lub europejskiej polityki bezpieczeństwa (8%), a częściej, że warto kooperować na rzecz zrównywania nierówności w Europie (43%). Zwolennicy liberałów z kolei stosunkowo chętniej niż inni zwracają uwagę na konieczność pracy na rzecz zwiększania innowacyjności (48%). Osoby popierające Alternatywę dla Niemiec najrzadziej spośród badanych opowiadają się zaś za wspólnymi działaniami na rzecz wzmocnienia europejskiej demokracji oraz przeciwdziałania wzrostowi sił populistycznych i nacjonalistycznych (18%). Interesujące jest, że w żadnym wypadku nie zachodzą statystycznie istotne różnice między wyborami zwolenników chadecji i socjaldemokracji. Nie ma ich także między najmłodszymi badanymi a starszymi rocznikami. W podziale wschód – zachód Niemiec są one widoczne jedynie w zakresie współpracy na rzecz wzmocnienia europejskiej demokracji oraz polityki migracyjnej. Za kooperacją w obu wypadkach częściej wypowiadają się mieszkańcy zachodnich (34% i 30%) niż wschodnich (25% i 18%) krajów związkowych.



## Jak należy oceniać politykę zagraniczną kraju sąsiada?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku



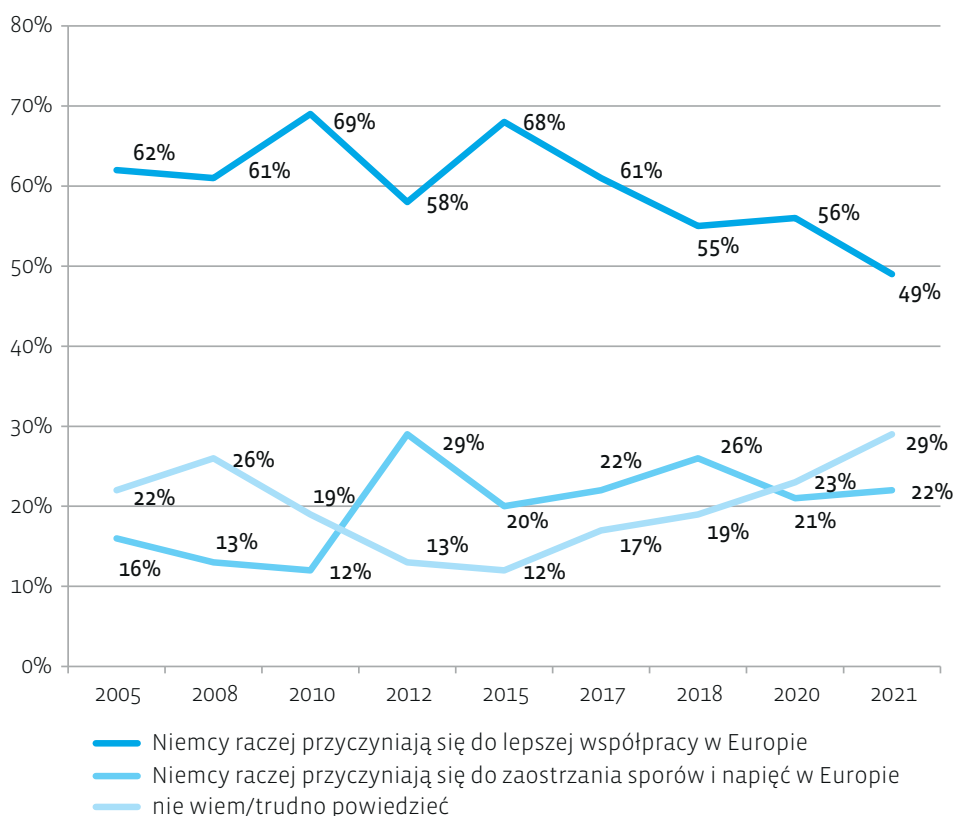


Niemcy są postrzegane w Europie jako jeden z dwóch – obok Francji – motorów integracji europejskiej oraz główny rozgrywający unijnej polityki. Także Polska, jedno z większych państw członkowskich Unii Europejskiej, od początku członkostwa we Wspólnocie miała ambicje odgrywania istotnej roli w polityce europejskiej. W badaniach Barometru Polska – Niemcy od lat pytamy o postrzeganie polityki europejskiej drugiego kraju – czy przyczynia się do lepszej współpracy, czy do zaostrzania napięć w Europie.

### Polskie oceny niemieckiej polityki europejskiej i zagranicznej

W 2021 roku odnotowaliśmy istotny spadek odsetka polskich respondentów, którzy uważają, że niemiecka polityka europejska przyczynia się do lepszej współpracy w Europie. Z takim stwierdzeniem zgodziła się mniej niż połowa ankietowanych (49%) i jest to najgorszy wynik od początku naszych badań. Jednocześnie podobny jak przed rokiem odsetek polskich respondentów uważa, że Niemcy raczej przyczyniają się do zaostrzania europejskich sporów i napięć. Wzrosła także liczba osób niemających w tej kwestii sprecyzowanej opinii.

Jedynie połowa Polaków uważa, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie. Jest to najgorszy wynik od początku prowadzenia badań



Wykres 12.  
Jak należy oceniać  
niemiecką politykę  
europejską? Odpowiedzi  
Polaków w latach  
2005–2021

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Polskie oceny niemieckiej polityki europejskiej systematycznie pogarszają się od 2015 roku, czyli od czasu objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę (Prawo i Sprawiedliwość oraz dwie mniejsze partie prawicowe). Głoszone przez polityków rządzącej koalicji krytyczne uwagi na temat polityki europejskiej Niemiec są zapewne główną przyczyną tej tendencji. Szczególnie krytykę polskich władz za systematyczne naruszanie zasady rządów prawa przez instytucje unijne (przede wszystkim Parlament Europejski i Komisję Europejską) politycy rządzącej Polską prawicy oraz prorządowe media przypisują niemieckim wpływom.

Sympatycy rządzącej partii  
Prawo i Sprawiedliwość  
w większości (57%) uważają,  
że niemiecka polityka raczej  
przysparza Europie sporów  
i napięć

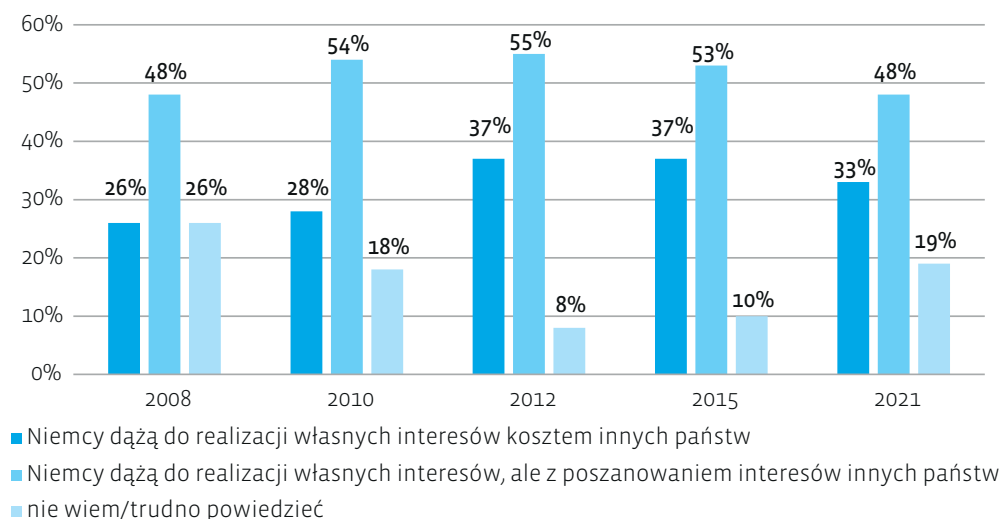
Teza o politycznym charakterze zmiany postrzegania niemieckiej polityki europejskiej znajduje potwierdzenie w silnym zróżnicowaniu ocen wśród zwolenników różnych ugrupowań politycznych w Polsce. Zdeklarowani sympatycy rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość w większości (57%) uważają, że niemiecka polityka raczej przysparza Europie sporów i napięć. Na drugim biegunie znajdujemy zwolenników opozycyjnej Koalicji Obywatelskiej, którzy w ogromnej większości (80%) uważają, że niemiecka polityka przyczynia się do lepszej współpracy europejskiej. Podobnie uważa zdecydowana większość zwolenników innych partii opozycyjnych: Lewicy (75%), Ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni (70%) czy Koalicji Polskiej (60%). Jednocześnie wśród zwolenników tych dwóch ostatnich formacji opozycyjnych jest nieco więcej niż w elektoracie Koalicji Obywatelskiej osób krytycznych wobec niemieckiej polityki (odpowiednio 14% i 20%). Spośród ważniejszych formacji opozycyjnych krytyczne opinie o niemieckiej polityce przeważają jedynie wśród sympatyków skrajnie prawicowej i eurosceptycznej Konfederacji (43%), ale tutaj więcej niż wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości (29% do 19%) jest ocen pozytywnych.

Ani wiek, ani region zamieszkania polskich respondentów nie różnicuje w istotny sposób ocen niemieckiej polityki europejskiej. Istotną zmienną okazuje się jednak ocena samych stosunków polsko-niemieckich. Osoby, które oceniają te relacje jako złe, nieco gorzej oceniają niemiecką politykę europejską, chociaż i w tej grupie większość respondentów uznaje, że polityka ta przyczynia się do lepszej współpracy w Europie. Zachodzi także zależność odwrotna – osoby mające krytyczną ocenę niemieckiej polityki europejskiej częściej uznają, że stosunki między oboma krajami są złe.

Jedynie 48% polskich  
badanych zgadza się  
z twierdzeniem, że Niemcy  
prowadzą swoją politykę  
z poszanowaniem interesów  
innych krajów

W obecnym badaniu pytaliśmy (ponownie po raz pierwszy od 2015 roku) o ocenę polityki Niemiec wobec innych krajów. Tu także nastąpiło relatywne pogorszenie ocen w stosunku nie tylko do poprzedniego, lecz również i do wcześniejszych pomiarów. Obecnie jedynie 48% polskich badanych zgadza się z twierdzeniem, że Niemcy prowadzą swoją politykę z poszanowaniem interesów innych krajów, podczas gdy wcześniej wybierała taką odpowiedź większość badanych Polek i Polaków. Co ciekawe mniejszy niż

sześć lat temu odsetek uważa, że niemiecka polityka prowadzona jest kosztem innych krajów, a mniej ocen pozytywnych wynika przede wszystkim z tego, że stosunkowo większy odsetek badanych wybiera odpowiedź „trudno powiedzieć”. Ta z kolei zmiana może być po części wynikiem zastosowanej w tym roku metody badawczej (patrz: *Nota metodologiczna*).



Wykres 13.  
Jak należy oceniać niemiecką politykę zagraniczną? Odpowiedzi Polaków w latach 2008–2021

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

Podobnie jak w wypadku poprzedniego pytania, odpowiedzi respondentów różnicują przede wszystkim afiliacje polityczne badanych. Wyraźna większość (72%) wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji (67%) uważa, że Niemcy lekceważą interesy innych krajów, z kolei 78% wyborców Koalicji Obywatelskiej oraz 74% wyborców Lewicy sądzi, że polityka niemiecka opiera się na poszanowaniu interesów innych krajów. Podobnego zdania jest niemal 60% wyborców Ruchu Polska 2050 i co drugi wyborca Koalicji Polskiej. Wśród wyborców tych dwóch ostatnich ugrupowań wyraźny jest pewien sceptycyzm w stosunku do niemieckiej polityki, to znaczy około 30% ich wyborców uważa politykę niemiecką za nacechowaną narodowym egoizmem, polegającym na prowadzeniu własnej polityki nawet kosztem interesów innych państw.

### Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej i zagranicznej

W 2021 roku pewnej poprawie uległy niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej. Nadal jednak nieco więcej respondentów (38%) uznaje, że polska polityka przyczynia się raczej do zaostrzania sporów i napięć niż do lepszej współpracy europejskiej. Podobnie jak w poprzednich latach, znaczny odsetek respondentów nie jest w stanie odnieść się do tego pytania.

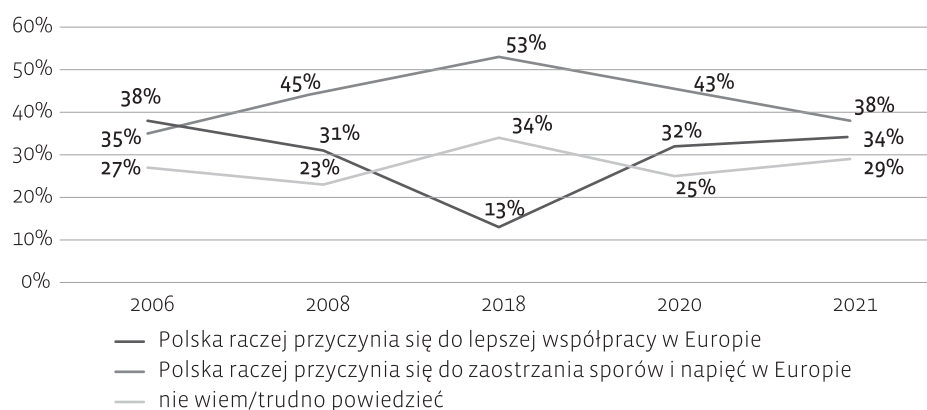
Inaczej niż w wypadku polskich opinii o niemieckiej polityce europejskiej, w których wyraźnie przeważają oceny pozytywne, niemiecka opinia publiczna nie ma na ten temat wyraźnego zdania i pozostaje podzielona.

Niemcy są podzieleni w ocenach polskiej polityki europejskiej



Wykres 14.  
Jak należy oceniać polską  
politykę europejską?  
Odpowiedzi Niemców  
w latach 2006–2021

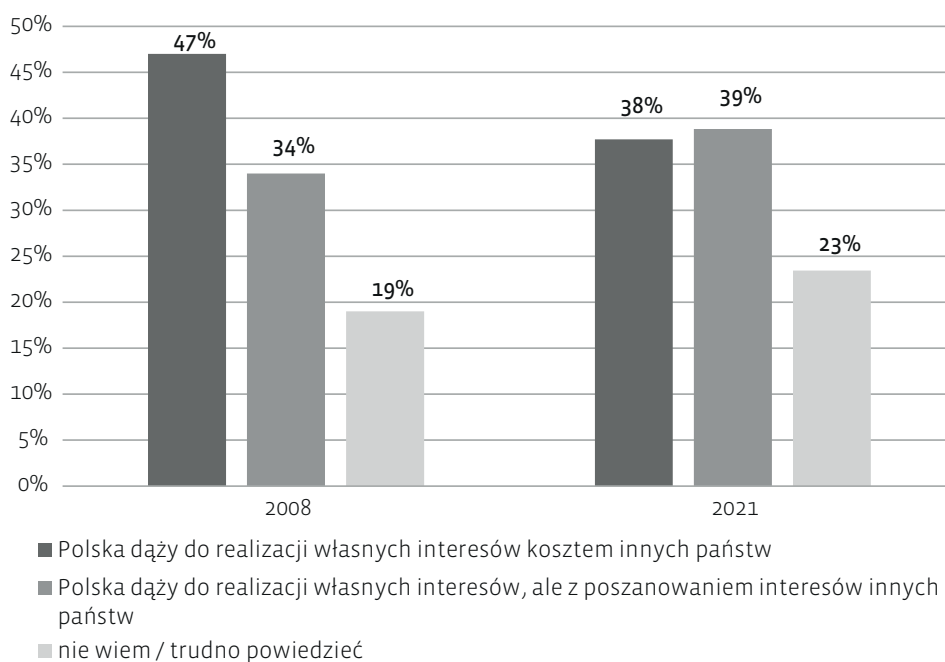
Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.



Elektoraty głównych niemieckich partii politycznych są równie podzielone w ocenie polskiej polityki europejskiej, co cała opinia publiczna. Krytycznym stosunkiem do tej polityki wyróżniają się zwolennicy FDP. W pozostałych elektoratach oceny negatywne przeważają w niewielkim stopniu nad pozytywnymi, a jedynie wśród wyborców Alternatywy dla Niemiec te proporcje są odwrócone.

Wykres 15.  
Jak należy oceniać polską  
politykę zagraniczną?  
Odpowiedzi Niemców  
w 2008 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

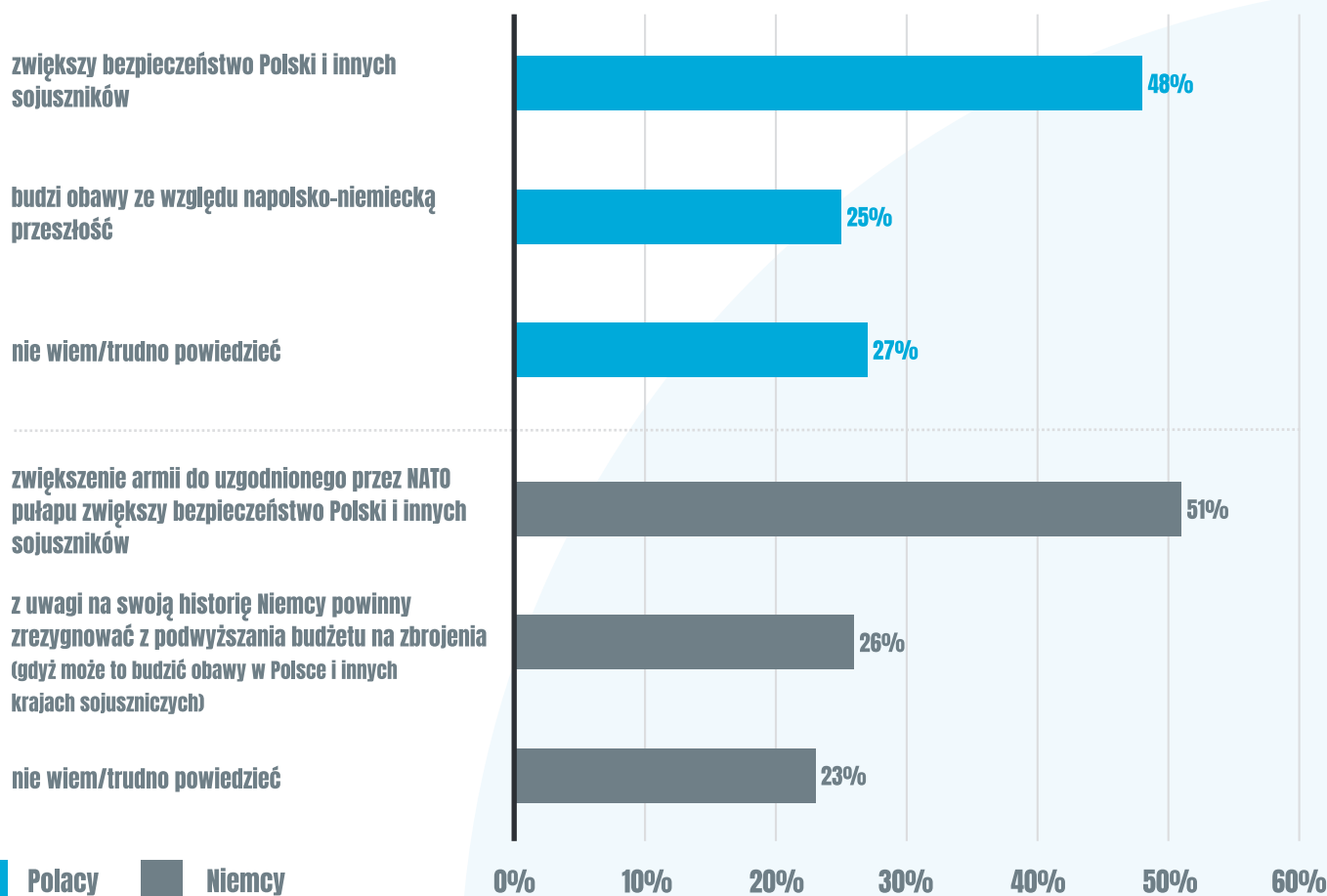


Niemieccy respondenci nie mają także wyraźnie sprecyzowanych opinii w kwestii poszanowania przez Polskę interesów innych krajów w dążeniu do osiągania własnych celów politycznych. Zbliżony odsetek ankietowanych uznaje polską politykę za nacechowaną narodowym egoizmem, jak i za szanującą interesy innych krajów, przy czym żadna z tych opinii nie jest opinią większości, ponieważ znaczny odsetek badanych nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie.



## Czy wzmocnienie niemieckiej armii zwiększy bezpieczeństwo Polski?

Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku



Podziały opinii w tej kwestii widać także wewnątrz elektoratów głównych niemieckich sił politycznych. W każdej z tych grup, z wyjątkiem zwolenników Alternatywy dla Niemiec, przewagę mają opinie krytyczne, ale nigdy odsetek takich ocen nie przekracza połowy badanych. Najbardziej krytyczne opinie mają wyborcy CDU-CSU i Zielonych, a także SPD i FDP. Powyżej jednej trzeciej sympatyków tych partii ma pozytywną ocenę polskiej polityki. Elektorat lewicowej *die Linke* jest niemal równo podzielony, a jedynie wśród zwolenników Alternatywy dla Niemiec pozytywnie ocenia polską politykę ponad połowa (58%) badanych.

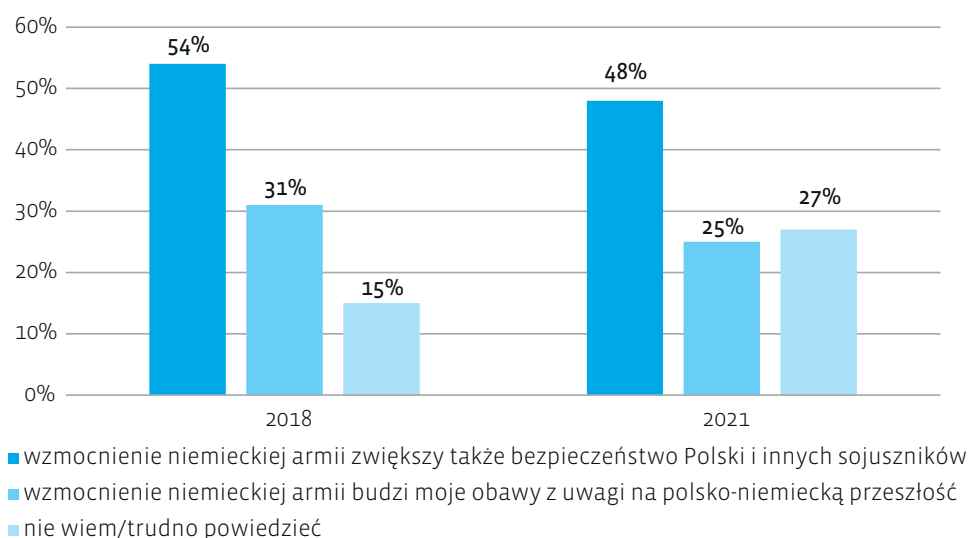
Należy również odnotować pewne różnice w ocenach polskiej polityki we wschodnich i w zachodnich krajach związkowych Republiki Federalnej. Mieszkańcy wschodnich Niemiec na ogół mniej krytycznie patrzą na polską politykę europejską i zagraniczną. Z kolei starsi ankietowani, czyli osoby powyżej czterdziestego piątego roku życia, mają do polskiej polityki stosunek bardziej krytyczny niż przedstawiciele młodszych generacji.

Niemieckie oceny polskiej polityki są w 2021 roku wyraźnie mniej krytyczne niż w 2008 roku, kiedy wpływały na nie doświadczenia polskiej polityki europejskiej w okresie bezpośrednio po akcesji Polski do Unii Europejskiej, szczególnie sprzeciw Polski wobec przyjęcia europejskiej konstytucji (której projekt przepadł w wyniku francuskiego i holenderskiego referendum). Najwyraźniej w 2021 roku niemiecka opinia publiczna w pewnym stopniu przyzwyczaiła się do polskiej polityki zagranicznej, często odbiegającej od unijnego mainstreamu, czego niedawnym przykładem była groźba zawetowania przez Polskę (i Węgry) unijnego budżetu w celu zablokowania „mechanizmu praworządności”, który polskie władze odebrały jako zagrożenie dla wprowadzanych przez nie, a krytykowanych przez Brukselę, zmian w wymiarze sprawiedliwości. Biorąc pod uwagę, że zmiana ocen polskiej polityki polega na zmniejszeniu odsetka ocen negatywnych, przy jednoczesnym stosunkowo niskim pułapie ocen pozytywnych, można stwierdzić, że niemiecka opinia publiczna przywiązuje obecnie do polskiej polityki europejskiej mniejszą wagę niż w okresie rozszerzania Unii Europejskiej na wschód, co wynika zapewne z faktu, że od tamtego czasu Wspólnota doświadczyła wielu kryzysów (zwanych czasem polikryzysami), które przyciągały uwagę niemieckiego społeczeństwa.

### **Opinie o niemieckich wydatkach na obronność**

Polskę i Niemcy dzieli inne podejście do przyjętego przez państwa członkowskie sojuszu transatlantyckiego (NATO) zobowiązania do przeznaczania przez każde z państw co najmniej 2% PKB na obronność. O ile Polska od lat usilnie dąży do spełnienia tego warunku, o tyle niemieckie wydatki na *bundeswerę*, choć rosną, wyraźnie odstają od tych zobowiązań, co spotyka się z krytyką ze strony Stanów Zjednoczonych (szczególnie intensywną w czasach administracji Donalda Trumpa), a także ze strony polskiej klasy politycznej i części

opiniotwórczych mediów. Po stronie niemieckiej można zaś czasem usłyszeć argument o tym, że polska opinia publiczna z uwagi na wydarzenia z przeszłości zapewne z niepokojem przyjąłaby informacje o znacznym wzroście niemieckich nakładów na zbrojenia. W tegorocznym Barometrze po raz kolejny zapytaliśmy więc polskich respondentów o opinie na temat ewentualnego wzrostu niemieckich wydatków na obronność z punktu widzenia zobowiązań wobec NATO.



Wykres 16.  
Czy wzmocnienie  
niemieckiej armii zwiększy  
bezpieczeństwo Polski?  
Odpowiedzi Polaków  
w 2018 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Polska opinia publiczna jest w tej kwestii podzielona, niemniej jednak niemal co drugi ankietowany sądzi, że wzrost wydatków na zbrojenia w Niemczech zwiększy także bezpieczeństwo Polski i innych sojuszników. Jedynie co czwarta badana osoba stwierdza, że większe wydatki budzą jej obawy. W porównaniu z badaniem z 2018 roku wyraźnie spadły odsetki osób aprobujących wyższe wydatki na Bundeswehrę, ale także mniej osób deklaruje obawy związane z takim scenariuszem. Niemal podwoiła się natomiast liczba osób niemających w tej sprawie sprecyzowanej opinii, co może się wiązać ze zastosowaniem innej metodologii badania (patrz: *Nota metodologiczna*). Nie zmienia to podstawowego faktu, że dwukrotnie więcej Polaków uważa, że wzrost niemieckich wydatków na obronność zwiększy także polskie bezpieczeństwo niż żyjąc z tym obaw.

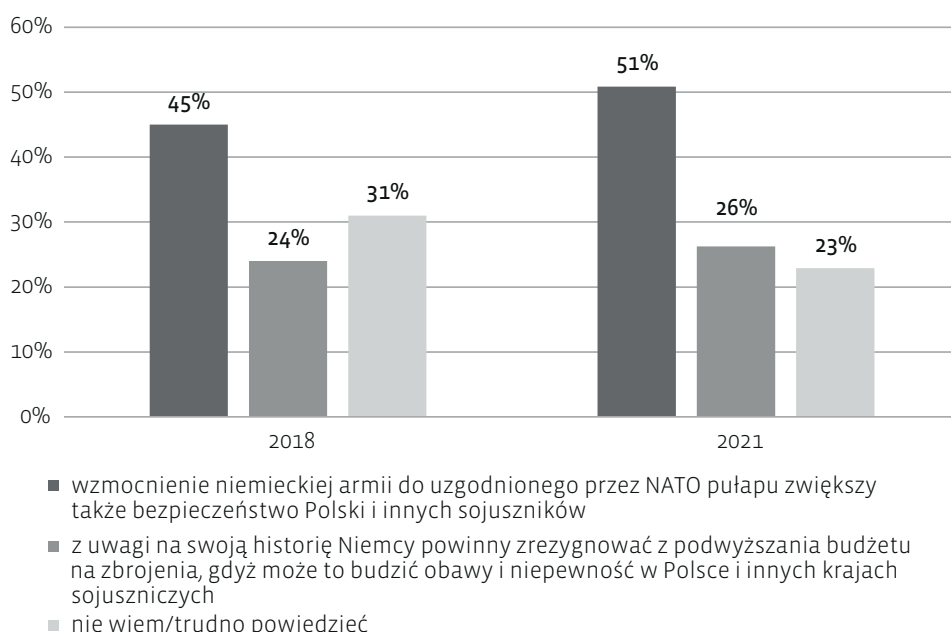
Dwukrotnie więcej Polek i Polaków uważa, że zwiększenie niemieckich wydatków na obronność zwiększy także polskie bezpieczeństwo, niż żywi obawy z tym związane

Opinie na temat wydatków Niemiec na obronność są silnie skorelowane z sympatiami politycznymi respondentów. Większe wydatki pozytywnie oceniają zwolennicy głównych sił opozycyjnych: Koalicji Obywatelskiej (76%), Lewicy (70%) i Ruchu Polska 2050 (63%). Z kolei zwolennicy rządzącego Prawa i Sprawiedliwości (podobnie jak Koalicji Polskiej i Konfederacji) są w tej kwestii wyraźnie podzieleni: 41% wyborców Prawa i Sprawiedliwości sądzi, że większe wydatki Niemiec na obronność zwiększą bezpieczeństwo Polski, a jednocześnie 36% zwolenników partii rządzącej deklaruje obawy

z tym związane. Obawy wyraża także około jednej trzeciej wyborców Koalicji Polskiej i Konfederacji. Jednocześnie osób pozytywnie oceniających zwiększenie wydatków na zbrojenia jest w tych elektoratach więcej, ale stanowią oni w obu wypadkach mniej niż połowę danej grupy wyborców.

Połowa Niemców sądzi, że wzmocnienie niemieckiej armii zwiększy bezpieczeństwo Polski i innych sojuszników

W niemieckiej opinii publicznej także nastąpiła od 2018 roku zmiana podejścia do postulatu zwiększenia wydatków na obronność. Obecnie połowa Niemców uważa, że poprawi to poczucie bezpieczeństwa w Polsce i w innych krajach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jedynie co czwarta ankietowana osoba uważa, że niemieckie zbrojenia przede wszystkim wywołają obawy w Polsce.



Wykres 17.  
Jak zwiększenie niemieckich wydatków obronnych wpłynie na bezpieczeństwo Polski? Odpowiedzi Niemców w 2018 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska – Niemcy 2021.

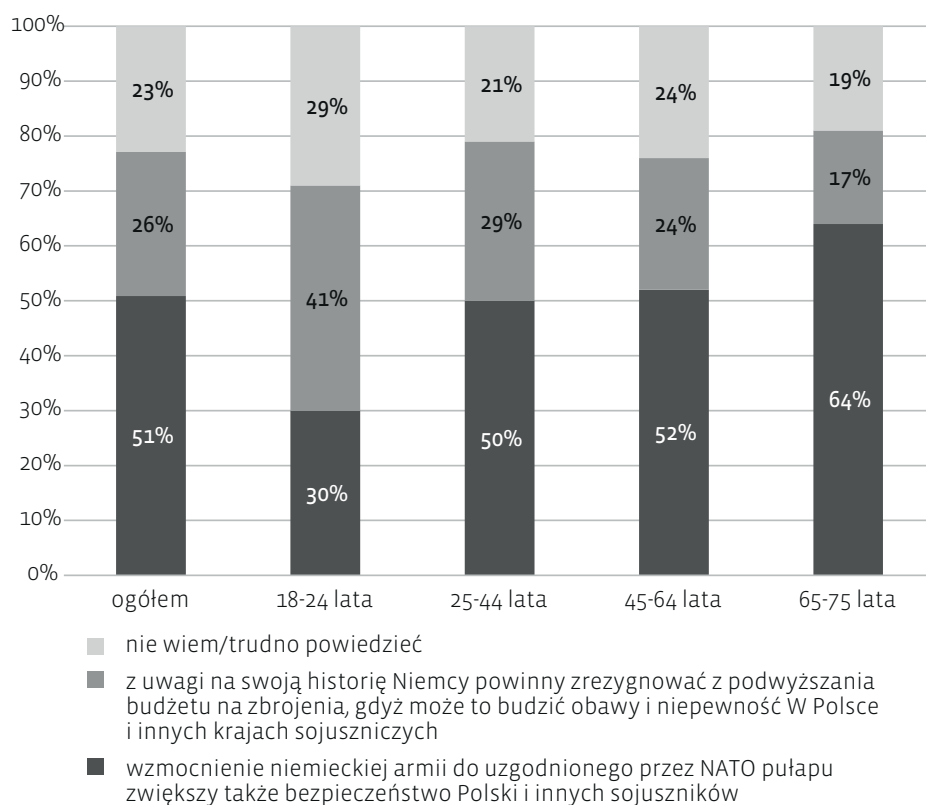
Zmiana ta idzie w przeciwnym kierunku niż zmiana w polskiej opinii w tej kwestii, przez co obecnie polskie i niemieckie oceny zwiększenia wydatków zbrojeniowych są bardzo zbliżone. W obu krajach poparcie dla wyższych wydatków na obronność jest wyraźnie większe od obaw, które może budzić taka polityka.

Polskie i niemieckie oceny dotyczące zwiększenia wydatków zbrojeniowych w Niemczech są obecnie bardzo zbliżone

Co ważne, większość respondentów w elektoratach głównych niemieckich ugrupowań politycznych deklaruje poparcie dla wyższych wydatków na Bundeswehrę. Jednocześnie znaczący odsetek sympatyków każdego z tych ugrupowań (od 30% do 40%) deklaruje obawy ze strony Polski i innych państw sojuszniczych. Jedynie wyborcy FPD są w tej kwestii niemal jednomyślni, a 80% z nich popiera wyższe wydatki na obronność jako sposób podniesienia bezpieczeństwa sojuszników z NATO.

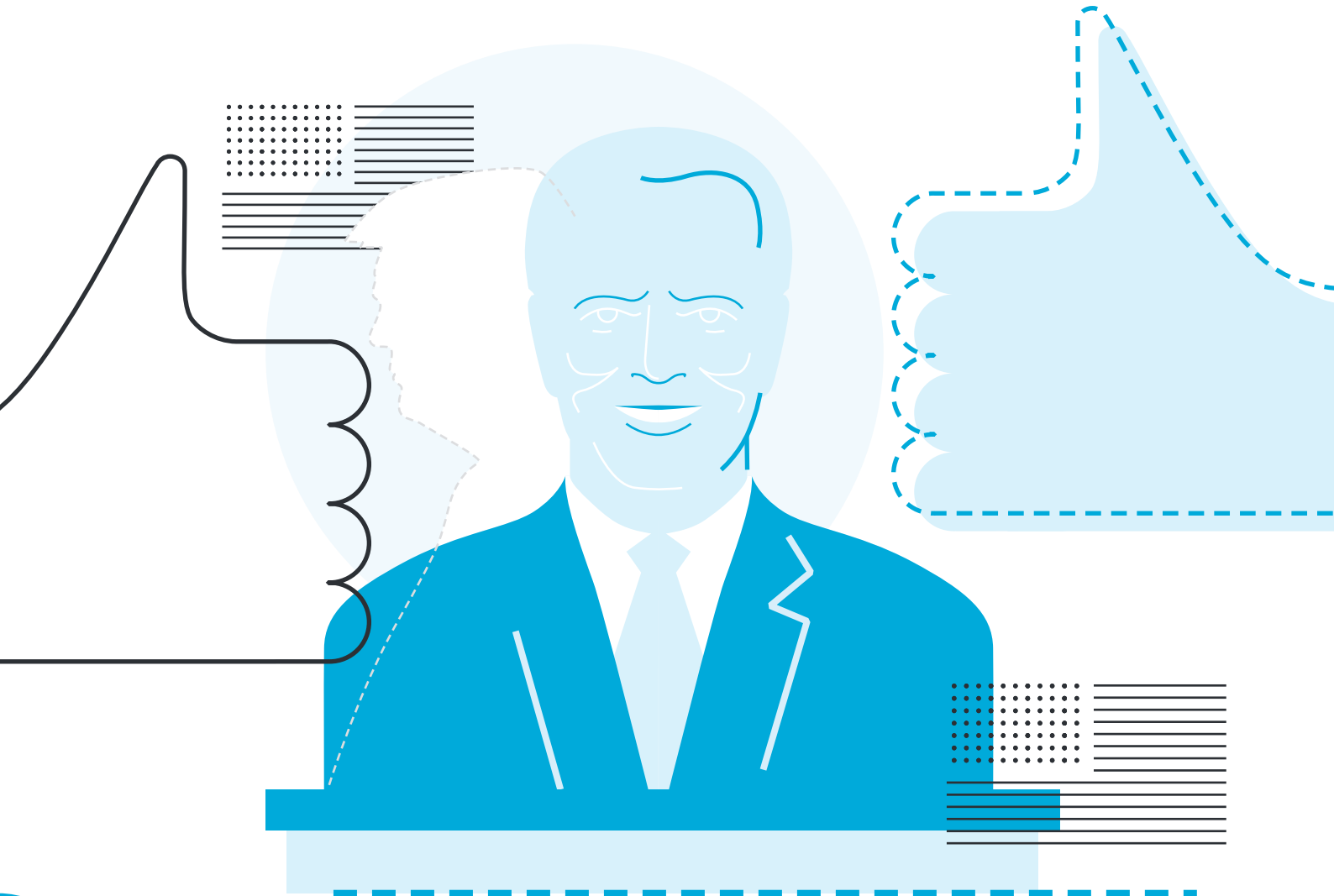
Tutaj także widzimy pewne różnice w poglądach mieszkańców wschodnich i zachodnich regionów Niemiec. Ci pierwsi stosunkowo częściej zgadzają

się z opinią, że większe wydatki na obronność mogą wzbudzić obawy w Polsce, ale nawet we wschodnich Niemczech więcej badanych zgodziło się z przeciwną opinią. Najmłodsi badani częściej od starszych uważali, że zwiększenie wydatków na obronność wzbudzi obawy w Polsce. Obawy takie podziela 41% respondentów w wieku od 18 do 24 lat oraz 29% badanych w wieku od 25 do 44. Jedynie w tej pierwszej grupie więcej badanych sądzi, że wzrost niemieckich wydatków na zbrojenia raczej wzbudzi w Polsce obawy niż wzmocni poczucie bezpieczeństwa.



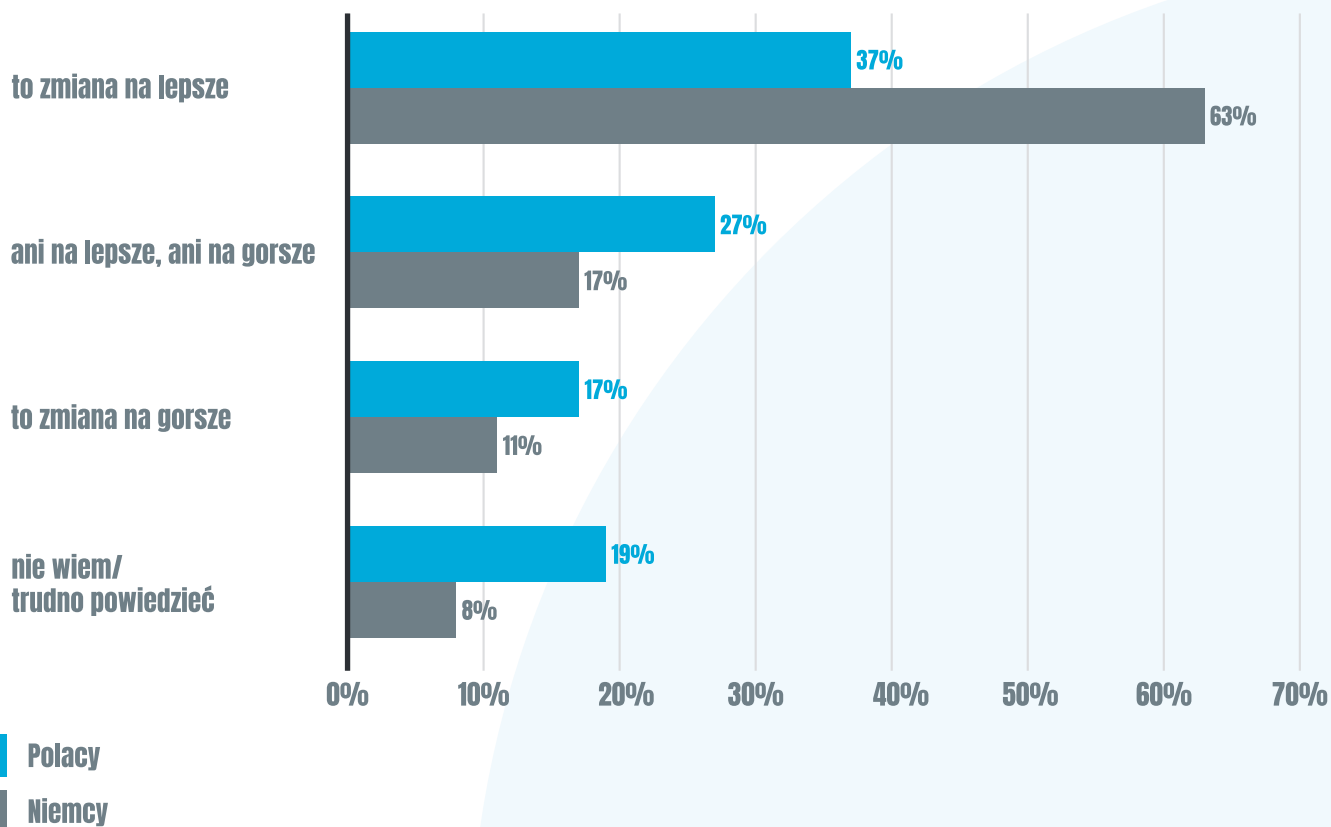
Wykres 18.  
Jak zwiększenie  
niemieckich wydatków  
obronnych wpłynie na  
bezpieczeństwo Polski?  
Odpowiedzi Niemców  
w 2021 roku w zależności  
od wieku respondentów

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.



## Jak należy oceniać przejęcie władzy w Stanach Zjednoczonych przez administrację Joe Bidena z punktu widzenia kraju respondenta?

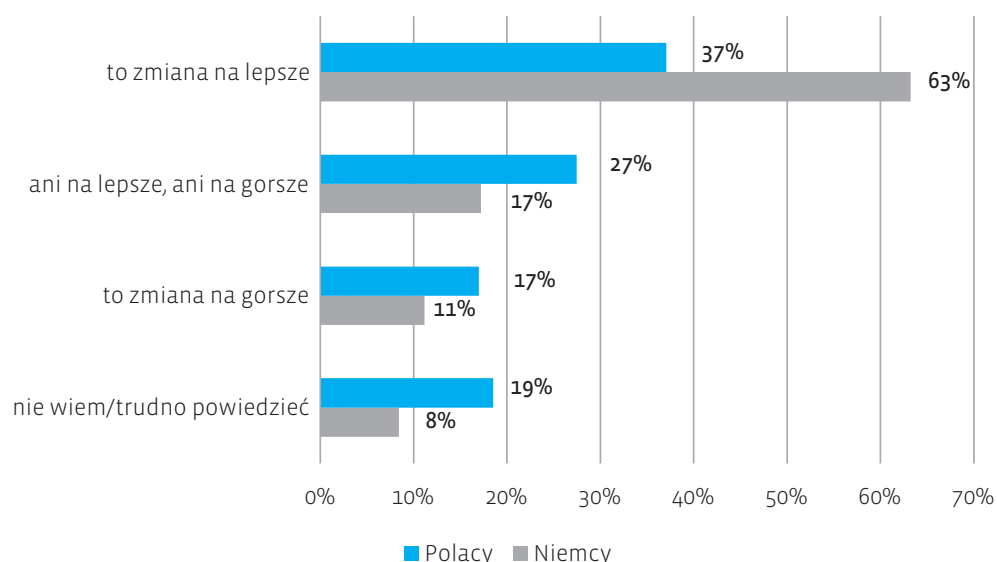
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2021 roku



### Oceny zmiany w Białym Domu

W styczniu 2021 roku władzę w Stanach Zjednoczonych przejęła demokratyczna administracja Joe Bidena i Kamali Harris. Ponieważ relacje transatlantyckie są bardzo istotne zarówno dla polskiej, jak i dla niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, zapytaliśmy o stosunek społeczeństw obu krajów do tej zmiany. Odpowiedzi po polskiej i po niemieckiej stronie różnią się istotnie, co ma przede wszystkim związek z innymi ocenami prezydenta Donalda Trumpa <sup>7</sup>. Niemal dwie trzecie badanych Niemców uważa, że zmiana w Białym Domu jest dla ich kraju zmianą na lepsze, podczas gdy z takim stwierdzeniem zgadza się jedynie 37% polskich respondentów. Jednocześnie znacznie mniejsza jest różnica między odsetkiem osób w Polsce (17%) i Niemczech (11%), które uważają, że to dla ich kraju zmiana na gorsze, co zapewne wynika z tego, że pewna część polskich respondentów ma stałą opinię na temat relacji transatlantyckich, niezależnie od tego jaka administracja rządzi w Stanach Zjednoczonych. Może to także wskazywać, że wcześniejsze relatywnie pozytywne polskie oceny prezydentury Donalda Trumpa mogły po części wynikać z wysokiego priorytetu przyznawanego w Polsce relacjom ze Stanami Zjednoczonymi.

Niemal dwie trzecie Niemców i 37% Polaków uważa zmianę w Białym Domu za zmianę na lepsze z perspektywy ich kraju



Wykres 19.  
Jak należy oceniać  
przejęcie władzy w Stanach  
Zjednoczonych przez  
administrację Joe Bidena  
z punktu widzenia kraju  
respondenta? Odpowiedzi  
Polaków i Niemców  
w 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

<sup>7</sup> Tak wynikało z danych zaprezentowanych w raporcie *Barometr Polska – Niemcy 2019*. Polacy w 2019 roku zdecydowanie lepiej oceniali ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych niż Niemcy.



Ocena zmiany administracji w Stanach Zjednoczonych jest w Polsce silnie powiązana z podziałami politycznymi. W nowej amerykańskiej administracji pokłada nadzieję aż 76% zwolenników Koalicji Obywatelskiej i jedynie 10% wyborców Prawa i Sprawiedliwości, a zwolennicy rządzącej koalicji Zjednoczonej Prawicy znacznie częściej (40%) niż zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (4%) uważają tę zmianę za złą. Wyborcy lewicy oraz Ruchu Polska 2050 również w większości uważają tę zmianę za dobrą.

W elektoratach głównych niemieckich sił politycznych zmiana w Białym Domu cieszy się entuzjastycznym poparciem. Wyróżnia się tutaj jedynie grupa zwolenników Alternatywy dla Niemiec – 26% badanych uważa, że to zmiana na gorsze. Niemniej nawet w tym elektoracie zmianę w Waszyngtonie pozytywnie ocenia prawie połowa ankietowanych. Co ciekawe, w Niemczech entuzjazm ze zmiany administracji w Stanach Zjednoczonych rośnie z wiekiem ankietowanych. Najmłodszy respondenci wyraźnie rzadziej uważają tę zmianę za dobrą niż starsi.

### Postrzeganie roli mocarstw na arenie globalnej

Nowe otwarcie w amerykańskiej polityce stawia ponownie pytanie o to, jak społeczeństwa Niemiec i Polski postrzegają rolę „supermocarstw” w kształtowaniu globalnego ładu. W tegorocznym Barometrze powtórzyliśmy pytanie o to, czy Unia Europejska, Stany Zjednoczone, Chiny i Rosja odgrywają raczej pozytywną, czy raczej negatywną rolę w porządku światowym.

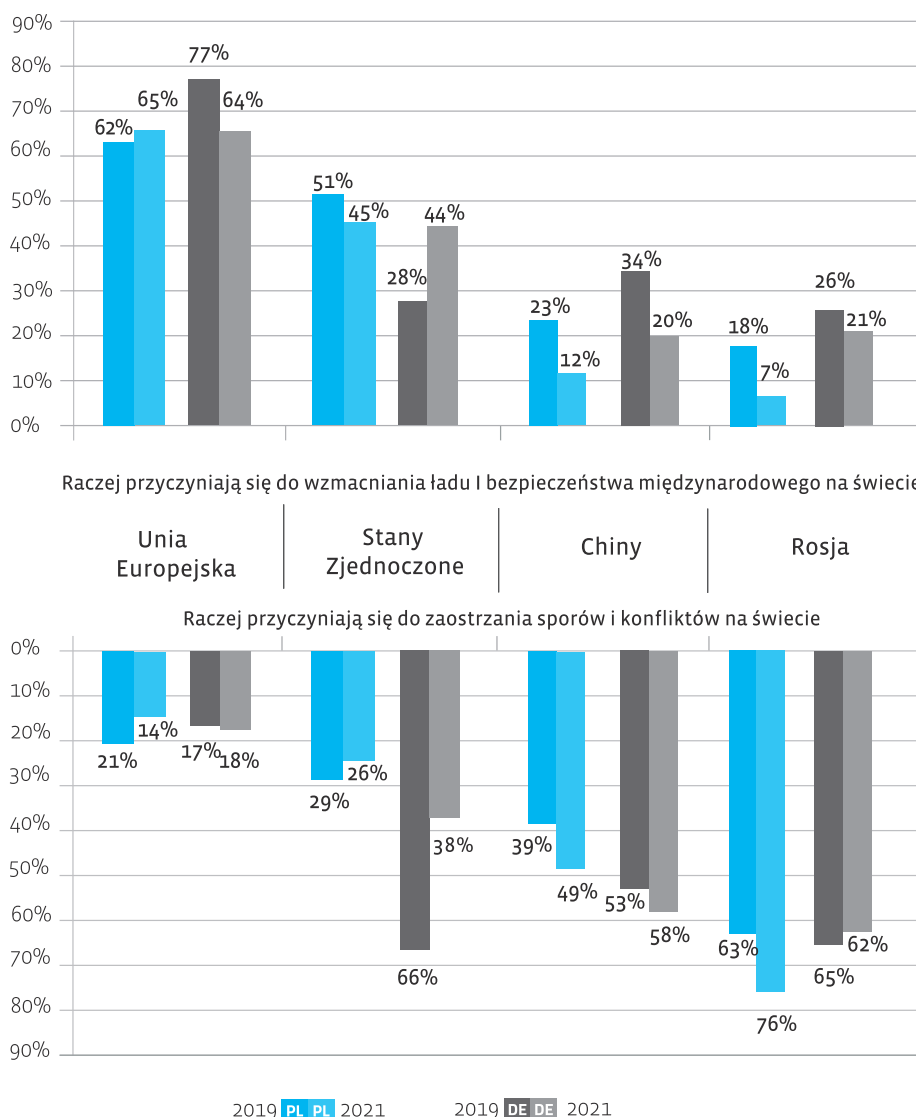
Polskie i niemieckie społeczeństwo najbardziej pozytywnie ocenia globalną rolę Unii Europejskiej: aż dwie trzecie badanych przychyliło się do zdania, że Wspólnota przyczynia się do wzmacniania ładu i bezpieczeństwa na świecie, podczas gdy zaledwie 18% Niemców i 14% Polaków uważa, że przyczynia się ona do zaostrzenia sporów i konfliktów w świecie.

Pozytywne oceny działań Unii Europejskiej na rzecz globalnego ładu dominują wyraźnie wśród wyborców wszystkich ważniejszych ugrupowań politycznych w Polsce, z wyjątkiem Konfederacji

Pozytywne oceny Unii Europejskiej dominują wyraźnie wśród wyborców wszystkich ważniejszych ugrupowań politycznych w Polsce, z wyjątkiem Konfederacji. Do największych euroentuzjastów można zaliczyć zwolenników Koalicji Obywatelskiej (88%) oraz Lewicy (87%) i Ruchu Polska 2050 (83%). Wśród wyborców rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość globalną rolę Unii Europejskiej pozytywnie widzi 55% badanych, a negatywnie 22%. Jedynie wśród wyborców Konfederacji przeważają oceny negatywne (41%) nad pozytywnymi (29%).

Podobnie jak w Polsce, także w Niemczech wyborcy głównych sił politycznych bardzo pozytywnie oceniają rolę Unii Europejskiej w porządku globalnym. Takiego zdania jest trzy czwarte wyborców CDU-CSU, SPD, Zielonych oraz die Linke, a także dwie trzecie wyborców FDP. Jedynie zwolennicy Alternatywy dla Niemiec wyróżniają się mniejszym od innych grup wyborców entuzja-

zmem w ocenie roli Unii Europejskiej. Połowa z nich ocenia tę rolę pozytywnie, ale ponad jedna trzecia (wyraźnie więcej niż w innych elektoratach) – negatywnie.



Wykres 20.  
Jak należy oceniać  
wpływ mocarstw na  
ład międzynarodowy?  
Odpowiedzi  
Polaków i Niemców  
w 2019 i 2021 roku

Źródło: Barometr Polska  
– Niemcy 2021.

Opinia publiczna w Polsce i Niemczech postrzega obecnie w podobny sposób globalną rolę Stanów Zjednoczonych. Pozytywne oceny wyraża 45% badanych w Polsce oraz 44% respondentów w Niemczech. Warto tutaj odnotować znaczenie zmiany w Białym Domu jeszcze w 2019 roku jedynie 28% niemieckich ankietowanych udzieliło na to pytanie pozytywnej odpowiedzi, a aż dwie trzecie (66%) uznało, że Stany Zjednoczone przyczyniają się do zaostrzenia światowych sporów i konfliktów. Aktualnie sądzi tak ponad jedna trzecia niemieckich ankietowanych (38%). Z taką negatywną opinią

Opinia publiczna w Polsce i Niemczech postrzega obecnie w podobny sposób globalną rolę Stanów Zjednoczonych

na temat globalnej roli Ameryki zgadza się około jednej czwartej polskich respondentów. W Polsce, w porównaniu z badaniem sprzed dwóch lat nastąpił spadek zarówno pozytywnych, jak i negatywnych ocen, kosztem odpowiedzi „trudno powiedzieć”, co można wytłumaczyć tym, że badanie przeprowadzono krótko po przejęciu władzy przez nową administrację.

Pozytywne oceny roli Stanów Zjednoczonych w globalnym łańdże dominują we wszystkich elektoratach, z wyjątkiem Konfederacji – tu z taką oceną zgadza się jedynie 26% badanych, a aż 49% uważa, że Stany Zjednoczone przyczyniają się do zaostrzania sporów i konfliktów. Podzielony jest także elektorat Lewicy: 41% ma pozytywną, a 32% – negatywną ocenę globalnej roli tego kraju. Najlepiej o roli Stanów Zjednoczonych myślą zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (68% odpowiedzi pozytywnych), Prawa i Sprawiedliwości (58%) oraz Ruchu Polska 2050 (55%).

Wśród sympatyków głównych partii politycznych w Niemczech brak jest wyraźnej oceny roli Stanów Zjednoczonych w kształtowaniu światowego łańdu, ale w większości opinie pozytywne przeważają nad negatywnymi. Wyjątek stanowią wyborcy Alternatywy dla Niemiec i die Linke, wśród których więcej wyborców wyraża krytyczną ocenę roli Stanów Zjednoczonych niż pozytywną.

Także oceny globalnej roli Rosji nie dzielą, wbrew obiegowym opiniom, niemieckiej i polskiej opinii publicznej. O tym, że Rosja odgrywa negatywną rolę w porządku międzynarodowym, jest przekonanych aż 62% Niemców i 76% Polaków. Pozytywne oceny wystawia polityce rosyjskiej jedynie 7% Polaków i 21% Niemców. Polacy są więc wyraźnie bardziej krytycznie nastawieni do Rosji niż Niemcy, ale w obu wypadkach krytycyzm wyraźnie przeważa stosunkowo nieliczne pozytywne opinie. Jednocześnie warto odnotować, że w porównaniu z 2019 rokiem polskie opinie o Rosji stały się jeszcze bardziej krytyczne, podczas kiedy w Niemczech uległy nieznacznej poprawie.

Rola Rosji w porządku międzynarodowym jest oceniana wyraźnie negatywnie przez sympatyków wszystkich ważniejszych sił politycznych w Polsce.

Taką ocenę wystawia Rosji 95% zwolenników Ruchu Polska 2050, 93% wyborców Koalicji Obywatelskiej, 85% zwolenników Prawa i Sprawiedliwości, 77% sympatyków Lewicy, 76% – Konfederacji i 67% – Koalicji Polskiej. To ostatnie ugrupowanie ma także stosunkowo najliczniejszy odsetek pozytywnych ocen Rosji (27%). W innych ugrupowaniach wyraźnie mniej niż co dziesiąty sympatyk danej partii zgodził się z pozytywną oceną globalnej roli Rosji.

Także w Niemczech wyraźna większość zadeklarowanych wyborców głównych partii politycznych krytycznie ocenia globalną rolę Rosji, przy czym najbardziej krytyczni są wyborcy Zielonych i FDP, a nieco mniej – Alternatywy dla

O tym, że Rosja odgrywa negatywną rolę w porządku międzynarodowym, jest przekonanych aż 62% Niemców i 76% Polaków

Wyborcy wszystkich głównych sił politycznych w Polsce krytycznie patrzą na rolę Rosji w polityce światowej

Niemiec. Nieznacznie mniej krytycznie patrzą na Rosję mieszkańcy wschodnich krajów związkowych, ale i tutaj wyraźnie przeważają negatywne opinie na temat rosyjskiego wpływu na porządek międzynarodowy.

Podobnie jak w wypadku Rosji, polskie i niemieckie opinie na temat wpływu Chin na ład światowy są przeważnie negatywne. O tym, że Chiny przyczyniają się do światowych konfliktów, jest przekonanych 58% Niemców i 49% Polaków. Z kolei opinii pozytywnych jest w Polsce wyraźnie mniej niż w Niemczech, podczas gdy niemal dwie piąte (39%) polskich respondentów uchyliło się od odpowiedzi na to pytanie. W Niemczech odsetek osób niezdecydowanych lub niepewnych jest wyraźnie niższy, ale nadal stosunkowo wysoki (22%). Jedynie co piąty Niemiec pozytywnie odnosi się do globalnej roli chińskiego supermocarstwa. Zarówno w Polsce, jak i w Niemczech odnotowaliśmy wzrost ocen krytycznych wobec polityki Chin i jednocześnie spadek ocen pozytywnych.

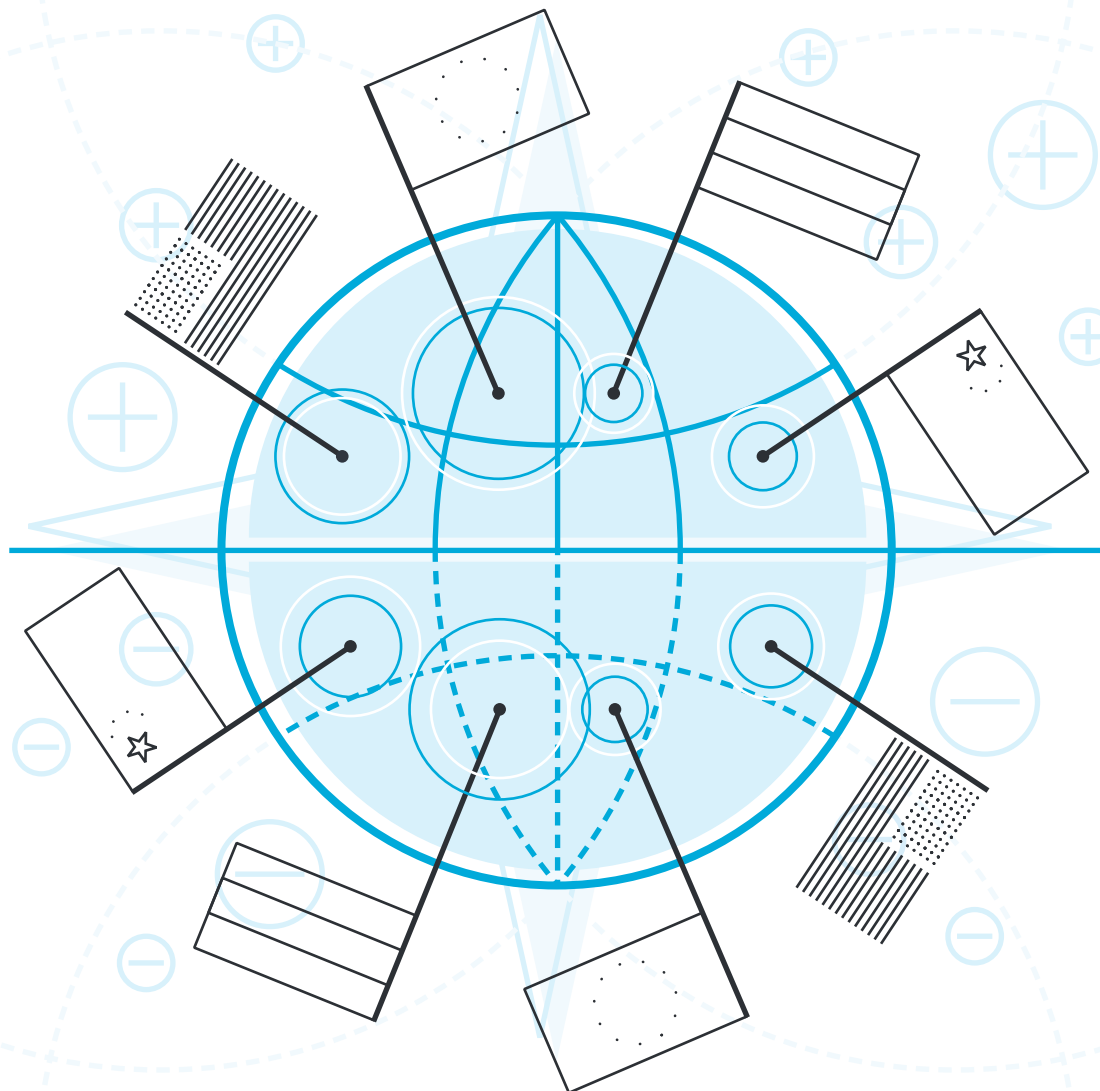
Zarówno w Polsce, jak i w Niemczech nastąpił wzrost ocen krytycznych wobec polityki Chin i jednocześnie spadek ocen pozytywnych

Podobnie jak w przypadku Rosji, także w odniesieniu do Chin przeważają negatywne oceny wśród wyborców wszystkich głównych sił politycznych w Polsce, choć odsetki odpowiedzi negatywnych są niższe niż w wypadku Rosji i oscylują między 50% a 60%. Podobnie jak w wypadku pytania o Rosję, mniej krytyczny wobec globalnej roli Chin jest elektorat Koalicji Polskiej, a najmniej pozytywnych odpowiedzi udzielają wyborcy Koalicji Obywatelskiej. W każdym z badanych elektoratów jest znaczny odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Globalną rolę Chin negatywnie ocenia znaczna większość sympatyków głównych ugrupowań politycznych w Niemczech, w tym także wyborcy Alternatywy dla Niemiec i die Linke. Relatywnie mniej krytyczni są wyborcy SPD, ale także w tym elektoracie krytyków Chin jest dwukrotnie więcej niż osób pozytywnie oceniających wkład Pekinu w budowę ładu światowego. W ocenach tych nie ma ponadto istotnych różnic między mieszkańcami wschodnich i zachodnich krajów związkowych.

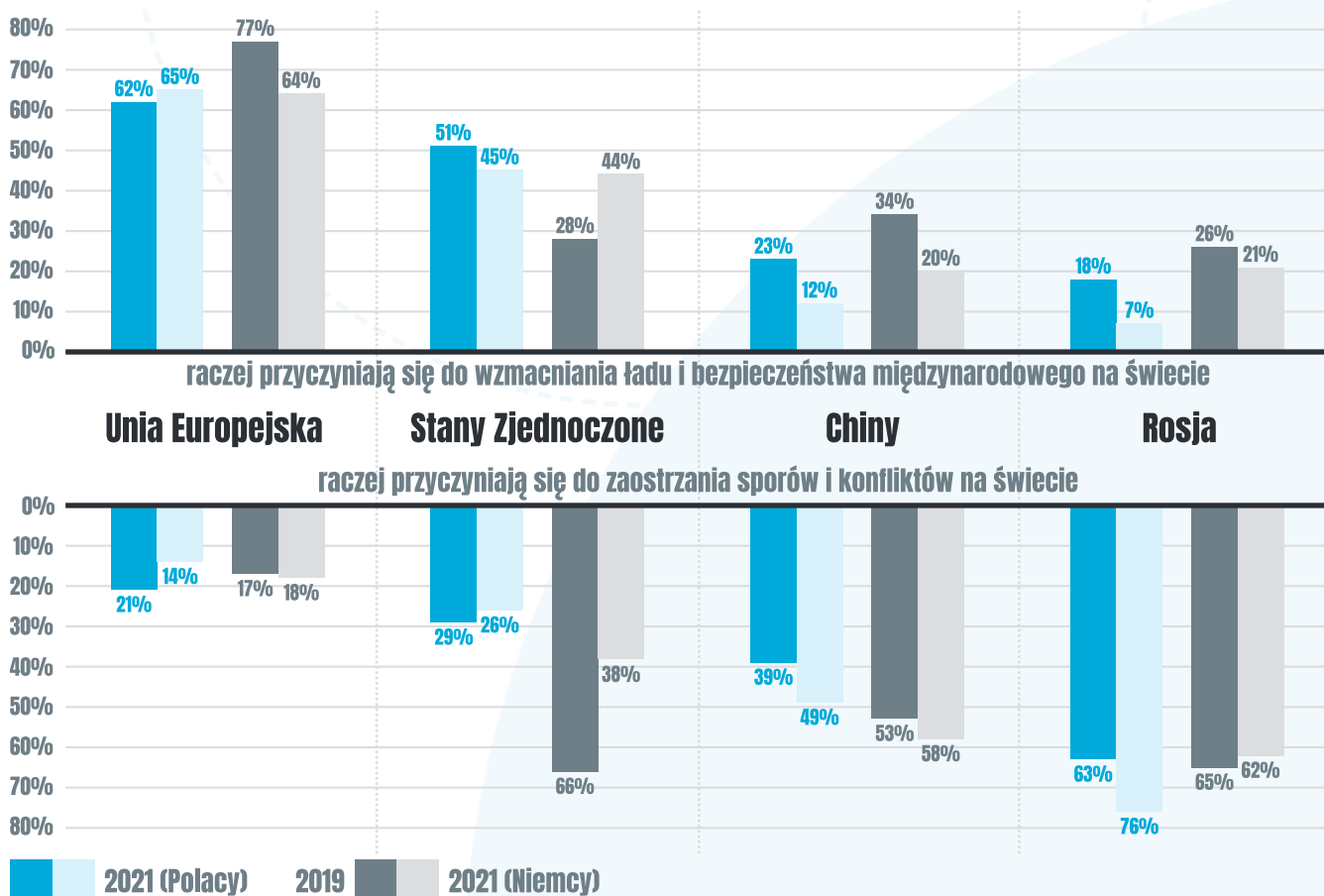
Co interesujące, w Polsce poglądy najmłodszej grupy badanych (od 18 do 24 lat) na omówione wyżej kwestie roli mocarstw w kształtowaniu globalnego ładu nie odbiegają istotnie od ocen reszty społeczeństwa. Jeśli występują różnice w ocenach młodego pokolenia na tle reszty ankietowanych, to polegają one głównie na częstszej odmowie odpowiedzi („nie wiem/trudno powiedzieć”).

Analizując różnice w ocenach roli globalnych mocarstw w różnych grupach wiekowych niemieckich respondentów, widać wyraźnie, że młodsi ankietowani (w grupach wiekowych od 18 do 24 lat i od 25 do 44 lat) mają mniej pozytywne opinie o roli Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych i mniej krytyczne opinie o roli Chin i Rosji od osób należących do starszego pokolenia (od 45 do 64 lat i od 65 do 75 lat).



## Ocena roli Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rosji i Chin w porządku światowym

### Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 i 2021 roku





Rok pandemii był – i wciąż jest – specyficzny pod każdym względem. Tym trudniej analizować wyniki badania opinii publicznej i wskazywać zmiany postaw i opinii, które będą nam dłużej towarzyszyć, skoro niektóre wyniki są zapewne uwarunkowane nietypową sytuacją globalnej pandemii. Warto jednak mocno uwypuklić kilka obserwacji, zestawiając opisane powyżej dane.

W roku obchodów trzydziestolecia podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy szczególnego znaczenia nabiera pytanie o to, jakie powody sprawiają, że polsko-niemieckie relacje oceniane są dobrze lub źle. Badani jasno wskazują wspólne interesy gospodarcze jako przesłankę do pozytywnych ocen wzajemnych relacji. Warto tu jednak podkreślić, że gospodarka i polityka to naczynia połączone. Dobre relacje ekonomiczne są zależne od klimatu politycznego. Sprowadzanie relacji między naszymi krajami do wzajemnych inwestycji i przepływu towarów – przy braku woli głębszego współdziałania politycznego, jak to czasami zdarza się w Polsce – nie wystarczy do dobrej oceny stosunków wzajemnych. Z drugiej strony, niedocenywanie potencjału relacji gospodarczych z sąsiadem i koncentrowanie uwagi politycznej na innych rynkach, które w świetle danych gospodarczych są zdecydowanie mniej istotne, jak dzieje się niekiedy w niemieckim świecie politycznym w odniesieniu do Rosji, także nie sprzyja budowaniu wielowymiarowych dobrych relacji polsko-niemieckich.

Badanie pokazuje, że występuje wiele obszarów, w których współpraca jest potrzebna. Respondenci z obu krajów nie wskazali jednego dominującego, ponieważ ich odpowiedzi podzieliły się między wiele sfer. Nie powinno to zaskakiwać. Dwa sąsiadujące kraje, tak bliskie kulturowo i w zakresie wspólnych interesów, rzeczywiście powinny ściśle współpracować we wszystkich obszarach zaproponowanych przez nas w badaniu. Okres pandemii uwydatnia znaczenie takiej kooperacji, pokazując współzależność różnych obszarów współpracy, szczególnie w ramach Unii Europejskiej. Można powiedzieć, że w rocznicę podpisania traktatu, kiedy cele towarzyszące jego zawieraniu – integracja Polski z NATO i z europejską Wspólnotą – zostały właściwie osiągnięte, pojawiły się nowe zadania. Są nimi choćby dbanie o funkcjonowanie europejskiej gospodarki, europejskie bezpieczeństwo, także klimatyczne, energetyczne i zdrowotne czy dalsze zasypywanie europejskich nierówności na różnych płaszczyznach. Obecnie Polska i Niemcy mogą te zadania realizować wspólnie jako równoprawni partnerzy w tych samych organizacjach międzynarodowych. Po obu stronach wymaga to akceptacji, swoistego zaprzyjaźnienia się z tą sytuacją, kiedy Niemcy nie są już „adwokatem”, „nauczycielem”, „wsparciem”, a Polska – „proszącym” i „ucznem”. Wyjście z pewnych ról już

nastąpiło, ale w komunikacji zbyt często jeszcze się do nich wraca, co nieraz hamuje konstruktywną kooperację. Po polskiej stronie wymaga to z kolei, aby retoryce politycznego „wstawania z kolan” towarzyszyła konkretna agenda współpracy, a nie populistyczne slogany odwołujące się do trudnej wspólnej historii.

Jednocześnie Polacy i Niemcy nie są sami w realizacji tych zadań, funkcjonują w globalnym świecie. Z tego punktu widzenia warto odnotować, że mimo nadziei, jakie społeczeństwa Polski i Niemiec wiążą z nową amerykańską administracją, globalną rolę Stanów Zjednoczonych pozytywnie ocenia mniej niż połowa obu społeczeństw. W obu krajach pozytywne oceny roli Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej są o co najmniej dwadzieścia punktów procentowych wyższe niż dobre opinie o roli Stanów Zjednoczonych. Jest to ważne, szczególnie wobec widocznego niekiedy przekonania Niemców o „ślepych” polskim proamerykańskim nastawieniu albo wobec niemieckich wątpliwości, czy Polacy doceniają wagę Unii Europejskiej. Jednocześnie w tym obszarze wyraźnie da się zauważyć pewną niepokojącą tendencję, że młodsze pokolenia Niemców są mniej zarówno proeuropejskie, jak i proatlantyckie oraz mniej krytyczne wobec autorytarnych potęg, jakimi są Rosja i Chiny, niż osoby starsze, które w dużej mierze ukształtowało doświadczenie upadku systemu komunistycznego w Europie i zjednoczenia Niemiec.

Wreszcie, kolejny rok z rzędu, Barometr Polska – Niemcy wyraźnie pokazuje, jak bardzo poglądy na temat Niemiec i relacji polsko-niemieckich są w Polsce spolaryzowane i zależne od preferencji politycznych badanych. Większość kwestii poruszonych w badaniu zupełnie inaczej oceniają zwolennicy partii rządzącej niż zwolennicy opozycji. Po niemieckiej stronie zmienna ta ma o wiele mniejsze znaczenie niż w Polsce.

Opisane wyniki w roku historycznych rocznic muszą dawać do myślenia. Pokazują bowiem, że bardzo dużo już wspólnie osiągnęliśmy, ale także jak wiele jeszcze przed nami. Dalszy proces poznawania się, kształtowania dobrego sąsiedztwa i przyjaznej współpracy wymaga po stronie niemieckiej większej wrażliwości na polską perspektywę, a także większego zainteresowania poglądami po drugiej stronie Odry i Nysy. Jednocześnie konieczna jest również wola wielopłaszczyznowej kooperacji po polskiej stronie. Bez woli dialogu i konstruktywnego współtworzenia przyszłości można spodziewać się wystąpienia w relacjach polsko-niemieckich kolejnej „epoki lodowcowej” na najwyższym szczeblu, która również wpłynie negatywnie na wzajemne postrzeganie się Polaków i Niemców.





Badanie zostało zrealizowane od 26 lutego do 8 marca 2021 roku przez Kantar Public na panelach internetowych w Polsce i w Niemczech. Ogólnokrajowe próby liczące po 1 tysiąc respondentów są reprezentatywne dla ogółu populacji w wieku od 18 do 75 lat ze względu na płeć, wiek, wykształcenie oraz miejsce zamieszkania.

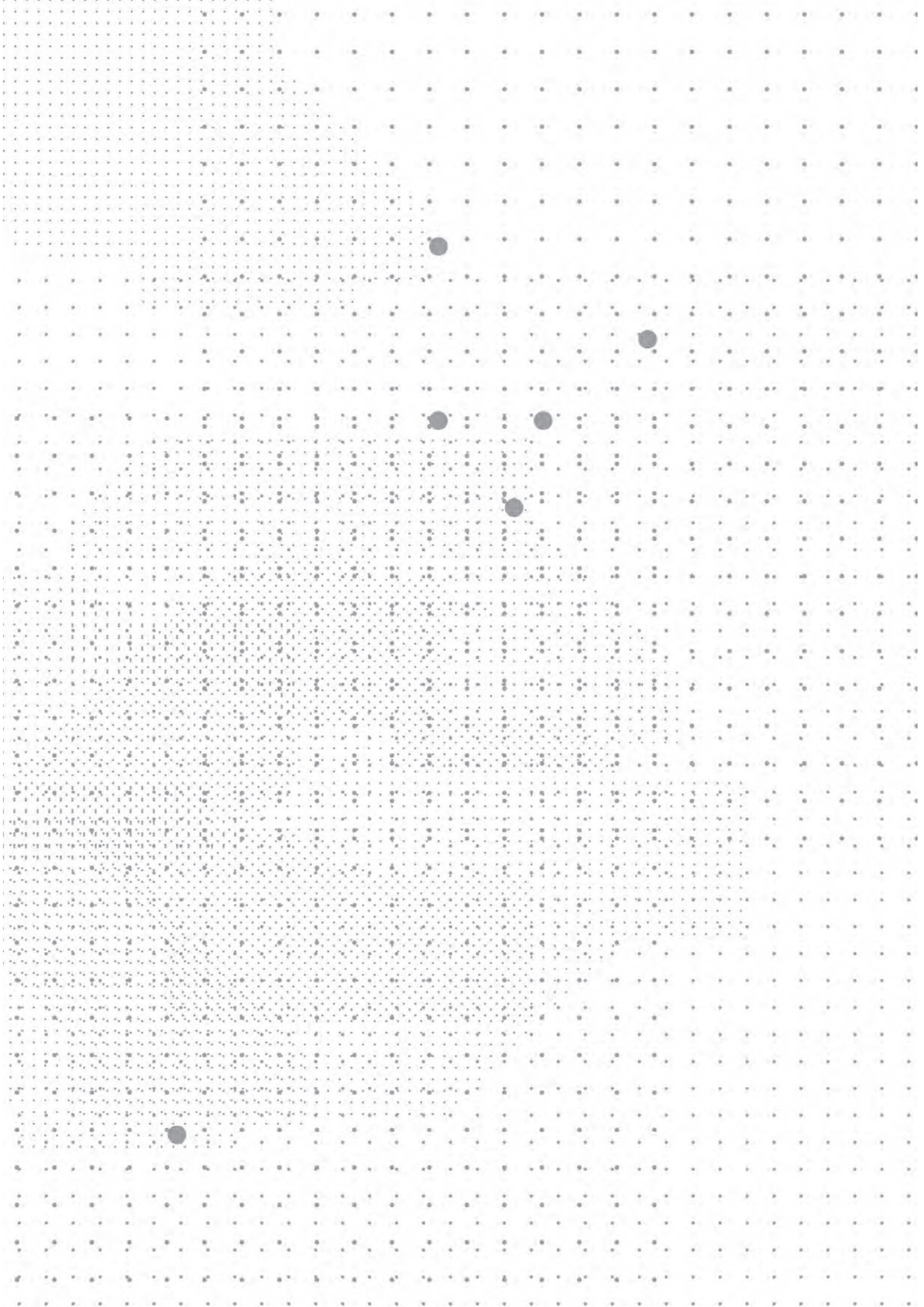
W próbie ograniczono wiek respondentów do przedziału od 18 do 75 lat. Badania internetowe mają bowiem trudność z docieraniem do seniorów, ponadto starsze osoby korzystające z Internetu nie są dobrą reprezentacją dla swojej ogólnej kategorii wiekowej. Zrezygnowano także z badania najmłodszych respondentów w wieku od 16 do 18 lat. Osoby te w ostatnich badaniach najczęściej nie umiały udzielić odpowiedzi na pytania. Dla porównania w badaniu CAPI w 2020 roku w próbie 1 tysiąca osób w Niemczech były 62 osoby (6,5%), a w Polsce było 35 osób (niecałe 3%) powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia oraz około 4% i 3% osób w wieku od 16 do 18 lat.

Analizując wyniki, należy pamiętać, że metoda CAWI charakteryzuje się stosunkowo częstszym niż w badaniach telefonicznych lub *face-to-face* wyborem przez respondentów odpowiedzi „trudno powiedzieć”, ponieważ są one widoczne na ekranie komputera, podczas gdy w wywiadach prowadzonych przez ankietera nie są one czytane, a jedynie zaznaczane na żądanie respondenta.

Badanie internetowe ma jednocześnie zalety. Badani mają więcej czasu na refleksję i mogą lepiej przeanalizować pytanie, gdyż widzą pytania i możliwe odpowiedzi na ekranie komputera. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, kiedy badanie dotyczy złożonych kwestii, w których większość osób nie ma sprecyzowanych poglądów. Badanie metodą CAWI zapewnia także respondentom poczucie większej anonimowości w porównaniu z metodą badania „twarzą w twarz” i przez to obniża efekt odpowiadania zgodnie z domniemanymi oczekiwaniami ankietera.

Struktura panelistów jest bliska struktury wszystkich internautów. Internet w Polsce nie pokrywa się równomiernie ze strukturą populacyjną ogółu Polaków – istnieją pewne grupy społeczne, których reprezentacja w społeczeństwie jest bardzo niska. Jednak przez rekrutację celową Kantar stara się w badaniach odzwierciedlić strukturę dla wszystkich grup demograficznych. Paneliści są regularnie profilowani, pozwala to na zapraszanie tylko tych respondentów, którzy spełniają określone w badaniu kryteria. Czas i niesprzeczność odpowiedzi są odpowiednio kontrolowane.







**dr Jacek Kucharczyk** – socjolog, prezes zarządu Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie. Absolwent Szkoły Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W latach 1994–1995 stypendysta Graduate Faculty of the New School for Social Research w Nowym Jorku. Wcześniej studiował filozofię na University of Kent at Canterbury (Master of Arts in Philosophy, 1992 rok) oraz anglistykę i filozofię na Uniwersytecie Warszawskim (magister filologii angielskiej, 1987 rok). Jest także współzałożycielem i członkiem rady fundacji Prague Civil Society Center oraz przewodniczącym rady Programu Stypendialnego w Open Society Foundations, wcześniej był również członkiem rady Think Tank Fund w Open Society Institute w Budapeszcie (2008–2015). W latach 2011–2015 był członkiem rady Krajowej Szkoły Administracji Publicznej (KSAP). Autor i redaktor licznych artykułów, *policy briefs*, raportów i książek na temat demokracji, populizmu, polityki europejskiej oraz migracji. Często komentuje bieżące wydarzenia polityczne w prasie, radiu i telewizji, a jego wypowiedzi pojawiają się w najważniejszych mediach polskich, europejskich i światowych. W 2019 roku ukazała się pod jego redakcją książka *Phantom Menace. The Politics and Policies of Migration in Central Europe*.

**dr Agnieszka Łada** – wicedyrektor Deutsches Polen-Institut w Darmstadt, do grudnia 2019 roku dyrektor Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz – jako stypendystka Fundacji Konrada Adenauera – psychologię organizacji w Dortmundzie. Jako stypendystka Hertie Foundation ukończyła Executive Master of Public Administration na Hertie School of Governance. *Visiting fellow* w European Policy Centre w Brukseli (2011), *visiting research fellow* na University of Sussex (2012), *visiting scholar* w Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013), *visiting researcher* w Stiftung Wissenschaft und Politik w Berlinie (2016/2017). Jest wiceprzewodniczącą Rady Nadzorczej Fundacji Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.



„Barometr Polska–Niemcy” jest projektem, który cyklicznie gromadzi i publikuje opinie Polaków i Niemców o wzajemnym wizerunku, stanie stosunków polsko-niemieckich i bieżących wyzwaniach. Instytut Spraw Publicznych prowadzi te badania od 2000 roku w ramach wspólnego projektu z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce. W 2013 i 2016 roku badanie przeprowadzono także we współpracy z Fundacją Bertelsmanna, w 2018 z Fundacją Körbera, a w 2019 z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej, która wspierała także edycje projektu w latach 2006, 2008 i 2018. Od roku 2020 partnerem projektu jest także Deutsches Polen-Institut w Darmstadt.

Zapraszamy do odwiedzenia interaktywnej strony z wynikami: [www.barometr-polska-niemcy.pl](http://www.barometr-polska-niemcy.pl)

ISBN: 978-83-7689-